

Zdjęcia tarczy słonecznej z pokładu „Salut-4”

W poniedziałek o godz. 11.00 (czasu warszawskiego) orbitalna stacja naukowa „Salut-4” dokonała 510 okrążeń wokół Ziemi, z tego 240 z załogą na pokładzie.

W nocy z niedzieli na poniedziałek, gdy rozpoczął się trzeci tydzień pracy radzieckich kosmonautów na stacji orbitalnej „Salut-4”, otrzymano na pokładzie pierwsze spektrogramy fragmentów tarczy słonecznej. Podczas pierwszego „słonecznego” seansu kosmonauci wykonali 34 zdjęcia fragmentów tarczy słonecznej.

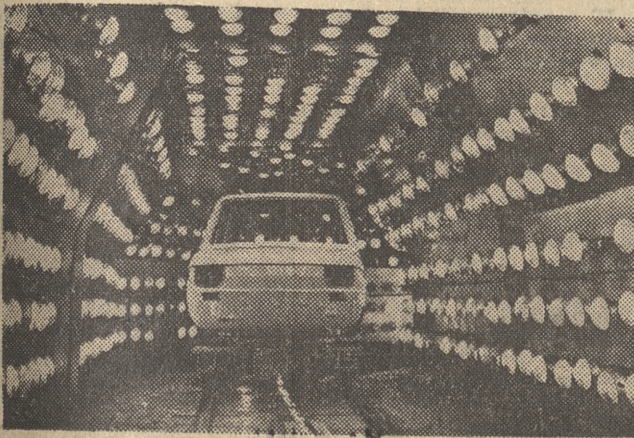
Urządzenia pokładowe stacji działały sprawnie. Zdrowie i samopoczucie kosmonautów jest dobre. (PAP)

Kubańska delegacja u P. Jaroszewicza

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 27 bm. delegację Republiki Kuby z wicepremierem rządu rewolucyjnego Balarmino Castilla Mas na czele.

W czasie spotkania poruszo no problemy dalszego rozwoju współpracy między obu krajami. (PAP)

100 tys. pojazdów z FSM



Fabryka Samochodów Mołotowa, której zakłady znajdują się w Bielsku-Białej i Tyńcu, systematycznie zwiększa produkcję. W tym roku FSM zamierza dostarczyć na rynek 76 000 samochodów, czyli o 50% więcej, niż w roku ubiegłym, z tego około 35 000 to „Fiaty 126p”, resztę stanowią „Syrany” w kilku odmianach. Ogólna wartość produkcji wyniesie ok. 6 mld zł. Od początku istnienia bielsko-bialskiej fabryki wyprodukowano tam ponad 96 000 samochodów, wkrótce przekroczona zostanie liczba 100 000 wozów.

Na zdjęciu: suszenie karoserii samochodów.
CAF — fot. Jakubowski

S. Olszowski uda się na Węgry

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Węgier, Kálmara Kulcsára, Stefan Olszowski uda się w pierwszej połowie lutego br. na Węgry z oficjalną wizytą przyjaźni. Minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Stefan Olszowski. (PAP)

Inauguracja prac Uniwersytetu ONZ

W Tokio odbyła się inauguracja Uniwersytetu ONZ z udziałem premiera rządu japońskiego, Takeo Miki, dyrektora generalnego UNESCO oraz zastępcy sekretarza generalnego ONZ. Uniwersytet ONZ prowadzi badania naukowe oraz zajmować się kształceniem kadr specjalistycznych w oparciu o organizowaną w wielu krajach sieć afiliowanych uczelni i instytutów. Główne kierunki jego działalności skupiają się na rozwiązywaniu międzynarodowych problemów, jak problemy głodu, przeludnienia, wydobycia i dystrybucji surowców. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 28 stycznia 1975

Nr 23 (9607)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

12 II – XIV Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR

Czas pracy i spełnionych nadziei

Plenum KW PZPR w Poznaniu

W Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Członkowie KW przedyskutowali oraz zatwierdzili dokumenty oceniające dwuletnią działalność wielkopolskiej organizacji partyjnej oraz wytyczające program jej działania na najbliższe lata. Ustalono także termin XIV Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Poznaniu.

— Podobnie jak pracownicy byli zebrani podstawowych organizacji partyjnych, sprawozdawczo-wyborcze konferencje gminne i zakładowe PZPR, równie owocnie obradowały zakończone właśnie konferencje powiatowe — stwierdził w zagajeniu do wczoraj-

szego plenum I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada. Kampania sprawozdawczo-wyborcza w partii uwiarydlała przezność i siłę wielkopolskiej organizacji partyjnej, pokazała dorobek dający powód do uzasadnionego optymizmu, wskazywała też na zjawiska wymagające krytyki i przeciwdziałania. Partyjna debata w czasie kampanii pomoże wypracować program, stanowiący również odpowiedź na pytanie, co każde ogniwo partii, każdy członek PZPR indywidualnie może jeszcze do VII Zjazdu partii uczynić, by pomnożyć osiągnięcia, usunąć występujące niedomagania. Całość dwuletniej pracy i działania wielkopolskiej organizacji partyjnej oceni zbliżająca się XIV Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR.

Projekt materiałów na konferencję wojewódzką członkowie Komitetu Wojewódzkiego otrzymali wcześniej. W dyskusji nad materiałami podkreślano, iż są one odbiciem przebiegu działania całej wielkopolskiej organizacji partyjnej. To, co inspirowała wojewódzka instancja, realizowały pozostałe ogniwa partii i wszyscy jej członkowie, wnosząc do realizacji zadań własne inicjatywy i doświadczenia. Dzięki temu nasz region osiągnął w minionych dwóch latach nie notowane tempo rozwoju społeczno-gospodarczego, zupełnie inaczej wyglądają nasze miasta i wsie, powiaty i dzielnice.

Dokonania te były możliwe w klimacie społecznego poparcia dla polityki partii, w atmosferze wyzwalającej twórcze siły różnych środowisk społecznych, w praktyce skracania drogi od koncepcji do realizacji. O klimacie tym decyduje także nowy styl działania kierownictwa partii, bezpośrednie spotkania przywódców z załogami, również wielkopolskich zakładów pracy. Szerze zobowiązań produkcyjnych, po dejmowanych w czasie powiatowych i dzielnicowych konferencji sprawozdawczo-wybor-

czych PZPR jest m. in. wyrazem mobilizującego wpływu dotychczasowych sukcesów na członków partii oraz za ich pośrednictwem na zespoły pracowników wielkopolskich przedsiębiorstw.

Plenum zatwierdziło następnie uchwałę, która przyjmuje sprawozdanie Egzekutywy KW PZPR z działalności wojewódzkiej instancji partyjnej w latach 1973–74 oraz zwołuje XIV Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR na dzień 12 lutego 1975 roku.

Kończąc wczorajsze obrady, I sekretarz KW podkreślił, iż dotychczasowy dorobek wielkopolskiej organizacji partyjnej jest najlepszym bodźcem do realizacji nowych ambitnych zadań. Dorobek ten jest rezultatem zaangażowania i o-

Dokończenie na str. 2

Krajowa Narada Aktywu Gospodarczego PGR

Główne kierunki i zadania rozwoju przedsiębiorstw rolnych

Główne kierunki rozwoju i zadania państwowych przedsiębiorstw rolnych w latach 1976–80 były 27 bm. tematem Krajowej Narady Aktywu Gospodarczego PGR zorganizowanej w Warszawie.

W naradzie której przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz — uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski, sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski oraz członek Prezydium, sekretarz NK ZSL Bolesław Strużek.

Wskazując na osiągnięcia PGR w ostatnich 4 latach, w których zwiększyły one produkcję globalną o ponad 50 proc. dostaw żywności dla państwa przeszło dwukrotnie, a pło ny zbiór o 60 proc. i zagospodarowały 290 tys. ha ziemi — za stępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa Kazimierz Barcikowski podkreślił, iż starczy to po myślny start do realizacji znacząco zwiększonych zadań w następnym 5-leciu. Równolegle

bowiem z przejmowaniem nowych gruntów (co najmniej 600–700 tys. ha) do 1980 r. PGR-y powinny zwiększyć obszar uprawy zbóż o 25 proc., ziemniaków o 20 proc., buraków cukrowych o 60 proc., a rzepaku o ok. 30 proc. Chodzi o to, aby stały postęp w produkcji roślinnej umożliwił gospodarstwu państwowemu zwiększenie w latach 1976–80 pogłowia bydła o ponad 940 tys. sztuk, a trzody chlewnej o przeszło 1.200 tys. sztuk, zaś owiec 2-krotnie.

Urzeczywistnienie tych zamierzeń uwarunkowane jest — jak podkreślano w dyskusji — pełnym wykorzystaniem wszystkich możliwości dalszej intensy-

Omówienie przemówienia premiera Piotra Jaroszewicza publikujemy na str. 2.

A. Haig w Bonn

Do Bonn przybył z wizytą nowy dowódca naczelny wojsk NATO, gen. amerykański A. M. Haig. Z prezydentem R.F.N. W. Scheelem omawiał on sytuację NATO i wojsk amerykańskich stacjonujących w Europie Zachodniej. Haig został przyjęty także przez kanclerza H. Schmidta i prze prowadził rozmowy z ministrem obrony R.F.N. G. Leberem.

Zmarła Lubow Orłowa

W niedzielę, w wieku 73 lat zmarła znana radziecka aktorka Lubow Orłowa. Szczególną sławę zdobyła sobie rolami w komediach muzycznych, m. in. w filmach „Świat się śmieje”, „Wolga-Wolga” i „Cyrk”. W ostatnich latach Lubow Orłowa grała w teatrze im. Moskwie, gdzie występowała w sztukach Ibsena, Gorkiego, Simonowa.

Zgon ministra zdrowia ZSRR

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR podały do wiadomości, że w wieku 70 lat zmarł na serce minister przemysłu medycznego ZSRR Piotr Gusienkow.

Kolejne akty terroru w Irlandii Płn.

Niespodziewane przybycie w niedzielę wieczorem do Belfastu brytyjskiego sekretarza stanu do spraw Irlandii Północnej, Merlyna Reesa, znów ożywiło pogłoski o rychłym ogłoszeniu przez Irlandzką Armię Republikańską nowego, tym razem bezterminowego, rozejmu. Rees miał przybyć do Belfastu dopiero w poniedziałek po południu.

Tymczasem na terenie całej prowincji nie ustają akty terroru. W miejscowości Coal Island w hrabstwie Tyrone eksplodowała bomba, a następnie patrol policji zatrzymał mężczyznę w momencie, kiedy podkładał on bombę pod miejscowym posterunkiem. W niedzielę eksplodowała bomba w Belfastie spowodowała śmierć 16-letniego kadeta lotnictwa. Pięć osób zostało rannych. (PAP)

Rocznica rewolucji 1905 r.

W związku z 70 rocznicą wybuchu rewolucji 1905 r. 27 bm. odbyła się uroczystość złożenia wienków przed bramą straceń Cytadeli Warszawskiej, w której więzieni byli i ginęli bojownicy o wyzwolenie narodowe i społeczne. Przy bramie straceń, udekorowanej biało-czerwonymi i czerwonymi flagami, zebraли się liczni mieszkańcy stolicy, zapłonęły znicze i pochodnie, młodzież zaciągnęła warty.

Spotkanie na Kremlu

W poniedziałek na Kremlu członek Biura Politycznego KC PZPR minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko oraz sekretarz KC KPZR K. Katuszew spotkali się z członkiem Biura Politycznego KC SED, sekretarzem KC H. Axenem i ministrem spraw zagranicznych NRD, O. Fischerem.

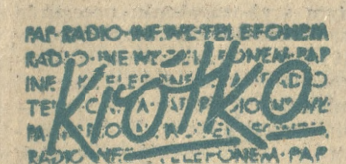
Wiec w Hanoi

W poniedziałek w stolicy DRW odbył się wiec ludności poświęcony II rocznicy podpisania porozumienia paryskich. Przemówienie na

wieczu wygłosił sekretarz Komitetu Centralnego PPW, Xuan Thuy.

Rozmowy francusko-egipskie

Francusko-egipskie rozmowy na szczycie rozpoczęły się w poniedziałek po południu w Pałacu Elizejskim. Pierwsze spotkanie prezydentów Valéry'ego Giscard d'Estaing i A. Sadata odbyło się w cięty czy i trwało około 2 godzin.



Wypowiedź prezydenta Syrii

Amerykański tygodnik „Time” opublikował tekst rozmowy, jaką prezydent Syrii Asad przeprowadził z delegacją amerykańskich przemysłowców i dziennikarzy. Asad oświadczył w czasie tej rozmowy, że Syria byłaby skłonna do zaakceptowania projektu utworzenia 10-kilometrowej strefy demilitaryzowanej po obu stronach przysięgłej granicy z Izraelem.

Z udziałem Edwarda Gierka

Obchody 30 rocznicy wyzwolenia Śląska i Zagłębia

27 bm. Katowice i cały region śląsko-zagłębiowski obchodzą uroczystości 30 rocznicy wyzwolenia. Znakomity strategiczny manewr Armii Radzieckiej i bohaterstwo jej żołnierzy, wspomagane patriotyczną postawą robotniczych załóg, broniących swych zakładów przed zniszczeniem przez cofających się hitlerowców, pozwoliły ocalić znaczną część tutejszego potencjału przemysłowego: kopalnie, huty i inne fabryki, a następnie włączyć je niemal bezpośrednio po wyzwoleniu do odbudowy kraju.

Z tej okazji wczoraj w godzinach popołudniowych w Hali Widowiskowo-Sportowej w Katowicach odbyło się, zorganizowane przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu, uroczyste spotkanie przed stawicieli społeczeństwa woj. katowickiego z okazji 30 rocznicy wyzwolenia Śląska i Zagłębia.

Zebrań gorąco powitali przybyłego na spotkanie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. W spotkaniu wzięli udział delegacje: Wojska Polskiego z wiceministrem obrony narodowej — gen. broni Józefem Urbanowiczem oraz Ar-

mii Radzieckiej, z uczestnikami walk o wyzwolenie woj. katowickiego z gen. armii Pawłem Kuroczkinem. Przybyli również delegacje zaprzyjaźnionych z woj. katowickim okręgów Doniecka, Ostrawy, Miskoka i górniczych departamentów północnej Francji.

Spotkanie otworzył zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, który przypominając dzieje Śląska i Zagłębia, gdzie przez wieki spłatała się walka o narodowe i społeczne wyzwolenie podkreślił, że prawdziwą wolność i rzeczywisty awans przyniosła tej ziemi Polska robotniczo-chłopska, która ziszcza marzenia pokoleń mieszkańców tego regionu, doprowadziła do pełnej jego integracji z całym krajem.

Zabierając głos Edward Gierka nawiązał do meldunku o wykonaniu ubiegłorocznych zobowiązań produkcyjnych, których wartość sięga sumy 7 miliardów 700 milionów złotych. I sekretarz KC PZPR stwierdził, iż jest to jeszcze jeden przejaw nigdy nie słabnącego patriotyzmu, ofiarności i obywatelskiej postawy ludzi pracy Śląska i Zagłębia.

Jest to najlepsza — bo trwa ła i konkretna — forma uczczenia pamiętnych rocznicy wyzwolenia regionu.

Przypominając, że na polskiej ziemi znajdują się groby setek tysięcy żołnierzy radzieckich, którzy w walce przeciw wrogiemu oddali swe życie, Edward Gierka oświadczył, że naród polski nie zapomni nigdy ich ofiary i męstwa.

Sojusz, przyjaźń i braterstwo polsko-radzieckie — zrodzone i utrwalone na polach bitew — stały się fundamentem Polski Ludowej. O-

Dokończenie na str. 2

Na Cyprze

Ludność turecka powraca do domów

Przedstawiciele wspólnot greckiej i tureckiej na Cyprze — Kleridis i Denktas — kontynuowali w poniedziałek wyminię poglądów na całokształt problemu cypryjskiego oraz na inne problemy interesujące obydwie strony. Równocześnie na posiedzeniu podkomitetu do spraw humanitarnych omawiano m. in. zagadnienia związane z poszukiwaniem osób, które uznane zostały za zaginione podczas wydarzeń z lata ubiegłego roku.

Według doniesień agencji Reutersa, powołującej się na komunikat radia tureckiego, w nocy z niedziel na poniedziałek rozpoczęto akcję przewożenia do północnej części Cypru Turków cypryjskich, którzy w ciągu ostatnich 8 dni przybyli do Turcji z brytyjskiej bazy wojskowej Akrotiri. Dotychczas brak oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości. W ciągu 8 dni przewidziano do południowej Turcji około 11 tys. Turków cypryjskich. Ostatnie samoloty z Akrotiri spodziewane są w Turcji we wtorek. (PAP)

Kampania propagandowa w Wielkiej Brytanii

W Wielkiej Brytanii rozpoczyna się ostra walka polityczna przed referendum, które ma zdecydować o pozostaniu, bądź wycofaniu się, tego kraju ze Wspólnego Rynku.

Obóz zwolenników EWG wciągnął w poprzedzającą referendum kampanię propagandową wiceprzewodniczącego komisji wykonawczej EWG, Christophera Soamesa. Ch. Soames, który jako brytyjski ambasador w Paryżu przetarł Wielkiej Brytanii drogę do Wspólnego Rynku w kontaktach z przedstawicielami paryskich kół oficjalnych, odbywa obecnie podróże po kraju, wygłaszając przemówienia na proeuropskich wiecach. Na pierwszym ze swoich spotkań — w miejscowości Eilan, Soames podjął próbę uzasadnienia, że ewentualne zerwanie więzi z EWG oznacza dla Wielkiej Brytanii katastrofę. I odwrotnie: Wspólny Rynek jest — jego zdaniem — najlepszą dźwignią powodzenia i wpływów państwa brytyjskiego we współczesnym świecie; co więcej — Wspólny Rynek i „jedność europejska” jest zasadniczą gwarancją pokoju w Europie.

Tę argumentację podważył natychmiast dziennik „Morning Star”. Dziennik stwierdza, że EWG nie jest bynajmniej synonimem Europy, jest natomiast polityczną i gospodarczą kopią NATO. Opublikowany w „Morning Star” apel Komitetu Politycznego KP Wielkiej Brytanii do narodu, określa Wspólny Rynek jako „monopolistyczny klub” i wzywa do głosowania w referendum za wycofaniem Wielkiej Brytanii z tej organizacji.

Oprócz komunistów, w obozie przeciwników EWG znajduje się ok. 100 różnych organizacji społeczno-politycznych, które utworzyły komitet koordynujący wspólną akcję. W komitecie tym jest wiele znanych osobistości politycznych. Przeciwnicy Wspólnego Rynku mają sojuszników m. in. w składzie rządu brytyjskiego. Jak twierdzi minister handlu — Peter Shore — połączenie się W. Brytanii z EWG wymusiłby rząd konserwatystów premiera Heatha. Podobnie drugi minister — Anthony Wedgwood Benn przestrzega przed utratą suwerenności państwa w ramach Wspólnego Rynku.

W ocenie poważnych obserwatorów politycznych premier Wilson prowadzi negocjacje z pozostałymi partnerami z EWG z ukrytym zamiarem utrzymania Wielkiej Brytanii w tej organizacji. Szef rządu mo-

że przy tym liczyć na poparcie większości członków obecnego gabinetu. (PAP)

Zbrojne operacje Sajgonu przeciwko terenom wyzwolonym

Doniesienia agencyjne z Wietnamu Południowego świadczą, że wojska saigonskie kontynuują operacje zbrojne przeciwko terenom wyzwolonym. W nocy z niedzieli na poniedziałek lotnictwo saigonskie dokonało wielu bombardowań w rejonie położonym na północ od miasta Tay Ninh.

Samoloty saigonskie zaatakowały również pozycje sił wyzwolonych w prowincji Kien Tuong, w pobliżu granicy z Kambodżą. Naładzie podobne operacje prowadziły oddziały pancernie wojsk saigonskich. PAP

Obchody 30 rocznicy wyzwolenia Śląska i Zagłębia

Dokończenie ze str. 1
parliśmy na nim bezpieczeństwo naszego kraju oraz jego rozwój gospodarczy i społeczny.

Najważniejszą sprawą dla wszystkich narodów świata jest pokój — powiedział dalej I sekretarz KC PZPR. Jego zabezpieczeniu i utrwaleniu służy cała nasza działalność międzynarodowa zespólna ściśle z wysiłkami Związku Radzieckiego i socjalistycznej wspólnoty. Żywiący wszyscy uznaniem i szacunkiem dla wielkiego osobistego wkładu jaki do tej najważniejszej sprawy wniósł tow. Leonid Breżniew.

Mówiąc o znaczeniu Śląska i Zagłębia dla życia całej Polski Edward Gierek zwrócił uwagę, iż nigdy w historii Śląsk, Zagłębie, województwo katowickie nie odgrywały takiej roli i nie przeżywały takiego awansu jak obecnie. Węgiel i stal — to, na czym stoi Śląsk — z każdym rokiem zyskują na znaczeniu. Węgla i stali, maszyn i chemikaliów potrzebujemy coraz więcej.

W zakończeniu Edward Gierek w imieniu Komitetu Centralnego PZPR podziękował katowickiej organizacji partyjnej za jej udział w kształtowaniu klimatu gorącego zaangażowania w realizację zadań społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Wyraził też przekonanie, że w roku bieżącym — roku 30-lecia wyzwolenia Polski, roku VII Zjazdu partii — uczynimy w naszym marszu naprzód znowu wielki krok, rozwijając

Omawiając na wstępie problemy społeczno-gospodarczego rozwoju kraju prezes Rady Ministrów podkreślił istotny udział w nim rolnictwa, a więc także państwowych gospodarstw rolnych. Rolnictwo podlegało w ostatnich latach przeciętne roczne przyrosty plonów zbóż, dzięki czemu osiągnięliśmy wydajność z czterech zbóż na poziomie ok. 28,5 q z ha. Znaczna poprawa nastąpiła też w plonowaniu ziemniaków, a po części również w zbiorach roślin przemysłowych. Plony zbóż i olejnych w PGR są obecnie znacznie wyższe niż w gospodarce chłopskiej.

Źródłem wszystkich naszych osiągnięć w latach 1971-74 — stwierdził premier — jest słuszna polityka partii. Stwarza ona warunki do pracy wydajnej, do wzrostu aktywności społecznej w oparciu o rosnące nakłady materialne i techniczne. Zastępca szefa PGR jest prawidłowe wykorzystywanie tej szansy a przede wszystkim rosnących szybko nakładów na rozwój sektora państwowego zwłaszcza w zakresie

stwierdził premier — jest słuszna polityka partii. Stwarza ona warunki do pracy wydajnej, do wzrostu aktywności społecznej w oparciu o rosnące nakłady materialne i techniczne. Zastępca szefa PGR jest prawidłowe wykorzystywanie tej szansy a przede wszystkim rosnących szybko nakładów na rozwój sektora państwowego zwłaszcza w zakresie

W odpowiedzi na słowa I sekretarza KC PZPR — Z. Grudzień złożył w imieniu uczestników spotkania i całego społeczeństwa Śląska i Zagłębia zapewnienie, że zadania stojące przed mieszkańcami woj. katowickiego zostaną przedtem minowo i jak najrzetelniej wykonane. Stanowić to będzie godny wkład w dorobek, którym witać będziemy VII Zjazd PZPR.

KRZYŻ WIELKI ORDERU ODDRODZENIA POLSKI DLA GŁIWIC

O wyjątkowym znaczeniu Gliwic, jako ośrodka nauki i techniki, świadczy wymownie następujące fakty: co piąty, zbudowany po wyzwoleniu polski zakład przemysłowy powstał w oparciu o projekty pochodzące z Gliwic. Działem tu tejszych projektantów są na wskroś nowoczesne kopalnie Rybnickiego Okręgu Węglowego. Tylko w okresie ostatnich dwóch lat wartość eksportu myśli technicznej 24 biur projektowych Gliwic wyniosła ok. 200 mln zł, a liczba zgłoszonych w tym czasie patentów doszła do prawie 150.

Za ten ogromny wkład miasta w odbudowę i rozwój kraju, za zasługi jego mieszkańców w walkach o polskość stało rego piastowskiego grodu, za podjęcie wysiłków służących urzeczywistnianiu aspiracji Polaków na wniosek Biura Politycznego KC PZPR, Rada Państwa w roku 30-lecia PRL przyznała Gliwicom Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski.

W uroczystym spotkaniu zorganizowanym 27 bm. z okazji przekazania społeczeństwu miasta zaszczytnego odznaczenia, uczestniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, który dokonał aktu dekoracji sztandaru miasta.

SPOTKANIE Z ZESPOŁEM „TRYBUNY ROBOTNICZEJ”

27 bm., w czasie pobytu w woj. katowickim I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek spotkał się z zespołem redakcyjnym organu KW PZPR w Katowicach „Trybuna Robotnicza” w związku z 30-leciem istnienia tej gazety. Najbardziej zastawionym ludzmi współpracującym z popularną i czytelną gazetą I sekretarz KC PZPR wręczył odznaczenia państwowe.

się wzrostu produkcji, zmiany jej struktury i poprawy warunków pracy.

Nawiązując do przyjętego na XV Plenum KC PZPR perspektywicznego programu rozwoju gospodarki żywnościowej Piotr Jaroszewicz stwierdził, że jest to wielki, historyczny wysiłek dla poprawy żywienia narodu, dla przyspieszenia rozwoju i rekonstrukcji technicznej rolnictwa. Realizacja tego programu wymaga ogromnych nakładów i angażuje wszystkie działy gospodarki: przemysł, budownictwo, transport, sferę obrotu wewnętrznego i handel zagraniczny.

Główna rola w jego realizacji przypada jednak samemu rolnictwu. O skali i złożoności wysiłku najlepiej świadczy to, że podwojenie produkcji rolnej osiągnąć ma nie jak dotychczas w ciągu ćwierćwiecza, lecz w ciągu kilkunastu zaledwie lat i to w warunkach znacząco korzystniejszych dla rolnictwa, bo nacechowanych szybkim odpływem ludności ze wsi i postępującym zmniejszaniem się obszaru użytków rolnych. Tylko w latach 1976-80 produkcja rolna ma się powiększyć o 1/4. Chcemy — stwierdził mówca — aby tempo wzrostu produkcji w sektorze państwowym było nadal około 2-krotnie większe niż w całym rolnictwie.

Po omówieniu zadań produkcyjnych PGR, prezes Rady Ministrów zwrócił uwagę, że równie zasadniczym zadaniem państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej jest rozszerzenie ich wpływu na rozwój produkcji oraz rekonstrukcję techniczną i społeczną rolnictwa chłopskiego poprzez zaopatrywanie go w rolnicze środki produkcji i rozwijanie różnorodnych form kooperacji. Trzeba rozwijać i doskonalić kooperację dlatego, że osiągnięte do tej pory wyniki są mniejsze od oczekiwanych i od możliwości sektora państwowego, a przede wszystkim od potrzeb gospodarstw chłopskich. Liczymy zatem na większą aktywność załóg PGR, na śmielsze podejmowanie nowych inicjatyw. Kooperacja z gospodarstwami indywidualnymi — stwierdził P. Jaroszewicz — powinna rozwijać się w klimacie wzajemnego zrozumienia i płynących stąd obustronnych korzyści.

Prezes Rady Ministrów wielce uwagi poświęcił także sprawom racjonalnego użytkowania ziemi podkreślając, że gospodarka narodowa wchodzi w okres, w którym wykorzystanie zasobów w rolnictwie stanie się jednym z ważnych warunków jej rozwoju.

Partia i rząd stwarzały i stwarzać będą warunki sprzyjające wszechstronnemu rozwojowi rolnictwa we wszystkich jego sektorach, a także przekształceniu społecznym na wsi. Pozostaje to niezmiennie cechą naszej polityki rolnej. Obecny rok nie będzie w rolnictwie łatwy. Niesprzyjające warunki atmosferyczne jesienią ub. roku znacznie utrudniły wykonanie zadaniów ożymych i orok zimowych. Niedobory te — stwierdził mówca — musimy w pełni nadrobić wiosną tego roku. Niezbędny jest skoncentrowany wysiłek na rzecz wykonania zwiększonych zadań w produkcji zbóż i pasz, roślin przemysłowych, zwłaszcza zaś buraków cukrowych. W produkcji zwierzęcej główne zadanie polega na gospodarnym wykorzystaniu uścisłonych zasobów pasz ze zbiorów 1974 r. i zapewnieniu dalszego wzrostu produkcji mięsa i mleka. Jesteśmy przekonani — stwierdził prezes Rady Ministrów — że wspólny wysiłek szerokiego rzesz rolników i pracowników rolnictwa, służby rolnej, znajdzie należyte odbicie w wynikach produkcyjnych

i ekonomicznych rolnictwa, jakże istotnych dla całej gospodarki narodowej. Musimy czynić to szybciej, lepiej i efektywniej. Jest to bowiem warunkiem dalszego dynamicznego rozwoju kraju oraz ugruntowania jego wysokiej pozycji w świecie. (PAP)

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1
fiarnej pracy wszystkich wielkopolskich PZPR-owców i mobilizacji całego społeczeństwa. Złożył się nań przede wszystkim trud wielkopolskiej klasy robotniczej, chłopów i robotników rolnych.

I sekretarz KW PZPR serdecznie podziękował członkom instancji partyjnej za wkład pracy podczas minionej kadencji władz partyjnych. (km)

Ponad pół miliona czytelników

Biblioteki publiczne w Wielkopolsce żywymi ośrodkami kultury

W popularyzacji i rozwoju czytelnictwa oraz w działalności kulturalno-oświatowej związanej z książką szczególną rolę odgrywają biblioteki publiczne. W Wielkopolsce istnieje obecnie 613 tego typu placówek podlegających Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Poznaniu. Są to biblioteki miejskie i powiatowe, gminne oraz cała sieć filii i punktów bibliotecznych.

W roku 1974 wielkopolskie biblioteki miały przeszło pół miliona czytelników, którzy dokonali ponad 10,5 mln wypożyczeń, w tym 2 mln stanowiły wypożyczenia książek popularno-naukowych i naukowych. Szczególnie żywy kontakt z książką utrzymują mieszkańcy powiatów Trzcianka (najwięcej czytelników), Szamotuły (najwięcej wypożyczeń), Rawicz (przodując w upowszechnianiu literatury popularno-naukowej) oraz Czarnków, Gostyń, Leszno i Oborniki. Wzrasta liczba czytelników w powiatach kaliskim, poznańskim i ostrowskim.

Placówki biblioteczne są organizatorami licznych konkursów czytelników, spotkań autorskich, wystaw książek. W roku 1974 wiele turniejów i konkursów wiązało się z dorobkiem 30-lecia Polski Ludowej, a w Wielkopolsce był to także rok upowszechniania prasy i książki rolniczej. W 15 miastach województwa poznańskiego działają filie biblioteczne specjalizujące się w upowszechnianiu literatury społeczno-politycznej. Nową formą pracy bibliotek jest gromadzenie dokumentów życia społecznego swojego regionu (np. w nowej Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Krotoszynie powstał gabinet regionalistów i dokumentacji).

Ostatnio otwarto 3 nowe, funkcjonalne biblioteki powiatowe (w Śremie, Kościanie i Krotoszynie). Poprawia się więc baza lokalowa bibliotek, a nowe placówki uzyskują coraz lepsze warunki do szerokiej działalności oświatowej, prowadzi także

Sztandar dla kombatantów

W piątek na uroczystym zebraniu, 14 koło ZBoWiD przy Wojskowym Szpitalu Rejonowym otrzymał sztandar. Po referacie okolicznościowym prezesa koła p. lek. Longina Klichowskiego, komendanta szpitala p. lek. Jerzy Józwiak wręczył kołu sztandar. Na zebraniu tym 67 członków otrzymało Odznaki Grunwaldzkie a 20 Honorowe Odznaki PCK. (jk)

Pośród kalendarzowej zimy wiosenne prace na polach

Utrzymująca się od dłuższego czasu prawdziwie wiosenna pogoda spowodowała, że wielu rolników przystąpiło na polach do prac, normalnie nie przeprowadzanych o tej porze roku. Na lżejszych glebach, gdzie wody opadły, dokonują zaległych orok, których na skutek ubiegłorocznych, długotrwałych opadów nie mogli zakończyć w terminie. Trwa także wywóz obornika, nawozów mineralnych i wapnia.

Według wstępnych szacunków około 2 procent gruntów w woj. poznańskim trzeba będzie przeorać i dokonać na nich przesiewów. W niektórych rejonach dużego zalegania na polach woda spowodowała wymoknięcie ozimin.

Obecnie główna uwaga rolnictwa koncentruje się na przygotowaniu materiału siewnego. Oprócz ilości planowanych potrzebne będą pewne rezerwy. W stacjach nasiennych, PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych trwają więc teraz intensywne prace. (zd)

„Czas” — nowy tygodnik społeczny

Już 30 bm. w kioskach na terenie całego kraju ukaże się w sprzedaży nowy tygodnik społeczny „CZAS” — pismo małopolskie, nadmorskie, stałe, posażone w wielobarwną stronę graficzną, bogato ilustrowane, liczące 32 strony.

W pierwszym numerze tygodnika czytelnicy znajdą wiele interesujących materiałów publicystycznych i informacyjnych, a także fotoreportaży. Dwugłosem na temat budowy pierwszej polskiej elektrowni atomowej w Żarnowcu redakcja rozpoczyna cykl artykułów pod wspólnym tytułem „Atak i obrona”, w którym — w sprawach obchodzących się rok krąg czytelników — będą się wypowiadać publicyści i wybitni specjaliści. „Po co dokładać do przemysłu?” — to tytuł artykułu rozstrzygającego zwłoki teorii i praktyki naukowej. Reportaż pt. „Smutek falowca” dotyczy zjawisk społecznych, występujących w obrębie najdłuższego domu mieszkalnego w Europie, wybudowanego na gdańskim osiedlu Przymorze. Czego oczekują młodzi w roku bieżącym, dowiemy się z redakcyjnej sondy „Mój rok 1975”. „Milionerzy z ulicy Parkowej” to historia fortuny, którą nielegalnie zgromadził elbląski krawiec. Kradzież dzieł sztuki, jako zjawisko rozpowszechnione, we współczesnym świecie, poświęcony jest obszerny materiał „Złodzieje sztuk pięknych”.

Ponadto pierwszy numer tygodnika „CZAS” zawiera komentarze, felietony, stare rymy, rysunki satyryczne itp. Czytelnicy znajdą w nim wiele interesujących informacji, porad i sporą porcję humoru. (—)

„Koziołki” płacą

W 924 grze „Koziołków” z dnia 26 bm., w której odbyły się dwa losowania wyniosły 241.146 zakładów, wartości 723.158 — zł

W losowaniu pierwszym stwierdzono: 1 „czwórki” po 25.167 — zł, 13 „trójek premiiowanych” po 226 — zł, 439 „trójek” po 126 — zł, 695 „dwójek premiiowanych” po 26 — zł i 7.519 „dwójek” po 8 — zł.

W losowaniu drugim stwierdzono: 9 „czwórek” po 3.087 — zł, 15 „trójek premiiowanych” po 153 — zł, 350 „trójek” po 93 — zł, 421 „dwójek premiiowanych” po 27 — zł i 5.276 „dwójek” po 7 — zł.

Na kolejne podwójne losowanie 925 gry w dniu 2 lutego br. ufundowano specjalne nagrody na koncówki banderoli. Fundusz na wygrane I stopnia wynosi 500.000 — zł. Losowanie I i II 925 gry odbędzie się 2 lutego o godz. 12.00 na Starym Rynku w Poznaniu. 849-K1

LOGODA

Zachmurzenie całkowite i opady deszczu. W ciągu dnia od zachodu kraju postępujące przejaśnienia. Temperatura maksymalna od 4 st. na wschodzie do 7 st. na zachodzie. Wiatry silne, na północy bardzo silne, południowo-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rękopisów nie zamykamy. Wzrosty nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przysyłają urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPIK RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Indeks nr 35029/35028 R-9

Demograficzny portret Polaka

Polska jest krajem, w którym przemiany ludnościowe należały po wojnie do najbardziej dynamicznych w skali światowej. Demograficzny szkic przedstawiający graficznie zbiorową fotografię Polaków w rozbięciu według płci i wieku, przypomina piramidę z wielkimi wyrwaniami po obu stronach. Są to sprawy następstw dwóch wojen światowych, kiedy prócz obfitego żniwa śmierci, następował spadek liczby zawieranych małżeństw i kurczył się przyrost naturalny. Z ostatniej wojny Polska wyszła, jak wiadomo, z największymi stratami w stosunku do liczby ludności.

Tuż po wojnie nastąpił okres rekompensaty, a liczba urodzeń rosła tak gwałtownie, że pokolenie kilku roczników nazywano popularnym dziś określeniem „wyż demograficznie”. Z upływem lat kształt tej piramidy zaczyna ulegać zmianie. Wyrwy stopniowo się zapelniają.

W ciągu całego 30-letniego latowania Polski stale się zwiększała, choć nie w jednakowym tempie. W 1946 roku Polska liczyła 23,9 mln mieszkańców, w roku 1960 — 29,6, Spis Powszechny w roku 1970 wykazał 32,6 mln osób, a rok 1975 powiększył do 33,8 mln mieszkańców. Przewiduje się, że w czerwcu 1975 r. urodzi się 34-milionowy obywatel Polski.

Po rekordach z lat wyżu, kiedy przyrost naturalny wynosił w niektórych latach ponad 500 000 osób, obserwowaliśmy wyraźną tendencję spadkową. Przyrost minimalny — 268 000 — zarejestrowano w roku 1960. W ostatnich latach notujemy znowu wzrost stopy przyrostu ludności, jako tzw. echo wyżu z lat pięćdziesiątych. Mimo powiększania się przyrostu naturalnego, rejestrujemy jednak zjawisko starzenia się ludności. W roku 1950 młodszych do lat 19 stanowiła 39 proc. społeczeństwa. Spis Powszechny w roku 1970 wykazał, że jej udział zmniejszył się do 37 proc., a w tym samym czasie odsetek ludności w wieku 60 lat i więcej powiększył się z 8,3 proc. do 13 proc.

Obserwujemy też pewne zmniejszenie się przewagi liczby kobiet. Tuż po wojnie na 100 mężczyzn przypadało w

Polsce 119 kobiet. Dziś już tylko 106.

Choć z reguły rodzi się więcej chłopców niż dziewcząt, to jednak stopniowo zanika męska przewaga, a po trzydziście kobiety zdecydowanie biorą górę. Różnica między długością życia mężczyzn i kobiet pogłębia się stale na korzyść niewiast. Dziewczynka urodzona przed wojną miała szansę żyć 3 lata dłużej, aniżeli jej rówieśnik — chłopiec. Urodzona w roku 1952 już o 5,5 roku dłużej, a urodzona obecnie ma szansę przeżyć 7 lat więcej niż jej męski rówieśnik.

Statystyka wykazuje jednak wyraźnie, że wszyscy żyjemy obecnie dłużej. Urodzona dziś osoba płci żeńskiej ma szansę przeżyć 22 lata dłużej od urodzonej przed wojną, zaś osoba płci męskiej o 18,5 roku dłużej. Jest to z pewnością wynik odmłodzenia się społeczeństwa, ale także rezultat konsekwencji ustrojowych i zdobywczych cywilizacyjnych. Jeśli bowiem mówimy o zdrowiu społeczeństwa w okresie powojennym — to przedłużenie życia uważa się za jedno z najważniejszych narodowych osiągnięć. Nastąpiło przy tym zrównanie długowieczności w mieście i na wsi.

Istotną jest także charakterystyka aktywności zawodowej społeczeństwa. Jeszcze w roku 1960 pracujący byli w mniejszości. Obecnie czynni zawodowo stanowią 52 proc. ludności. Szczególnie dynamicznie był proces aktywizacji zawodowej kobiet. W 1950 r. 42 proc. czynnych zawodowo było kobiet, obecnie 46 proc. Podobny wskaźnik dla mężczyzn wynosi 57,7 proc.

Do pracy przystąpiły roczniki bardziej liczne, a zarazem o wyższych kwalifikacjach. Spis kadrowy z 1973 r. wykazał, że 5,8 proc. pracowników gospodarki uspołecznionej legitymowało się dyplomami wyższych uczelni, a prawie 21 proc. miało wykształcenie średnie ogólnotechniczne. Widać więc w tej dziedzinie postęp nie tylko w porównaniu z pierwszymi latami po wojnie, ale również z rokiem 1960. Można mówić o przyspieszeniu wyścigu po dyplomy w 1960 r. było bowiem w Polsce 415 000 osób z cenzusem wyższej uczelni. Dziś jest ich ponad 750 000.

Inną cechą charakterystyczną są procesy urbanizacyjne związane z przenoszeniem się do miast ludności wiejskiej. Tuż po wojnie udział ludności wiejskiej w ogólnej liczbie mieszkańców kraju stanowił ponad 68 proc., w roku 1970 —

47,7 proc., a w roku 1974 obniżył się prawie do 45 proc. Proces urbanizacji sprawił także, że nastąpiła zasadnicza zmiana modelu rodzinnego. W ciągu 20 zaledwie lat rodziny w Polsce odeszły od modelu bliższego czworogórnemu i zbliżyły się do modelu dwójki dzieci. Wszystkie to skłania obecnie do podjęcia bardziej aktywnej polityki ludnościowej i w tym właśnie celu powołana została specjalna rządowa komisja złożona z najwybitniejszych naukowców, a także działaczy gospodarczych i przedstawicieli zainteresowanych resortów. Ma ona przedstawiać rządowi raporty o tendencjach, a także o czynnikach wpływających na przyrost naturalny.

Wychodząc z dzisiejszych tendencji rozwoju ludności Polski, przewiduje się, zgodnie z opracowaniami ekspertów, że do roku 2000 nastąpi dalszy spadek tzw. współczynników dzietności, a także zmniejszenie się stopy przyrostu naturalnego. Gdyby więc założyć utrzymanie się dotychczasowych tendencji przyrostu naturalnego, a jednocześnie gdyby dalszy postęp w przedłużaniu życia pozwolił Polsce osiągnąć wskaźniki Szwecji (a jest to w pełni możliwe), to w roku 2000 kraj nasz liczyłby niespełna 33 mln obywateli.

Prognozy te oczywiście trzeba traktować z dużą ostrożnością. Działają będą różnorodne czynniki. Niewątpliwie szybki rozwój budownictwa mieszkaniowego będzie czynnikiem sprzyjającym zwiększaniu liczby rodzin. Jednocześnie wzmacniać się będzie proces urbanizacji, liczyć się trzeba z dalszą aktywizacją zawodową kobiet, przeciętnym wzrostem wykształcenia.

Przemiany demograficzne wywierają zasadniczy i różnorodny wpływ na życie gospodarcze i społeczne kraju. Rok 1974 przyniósł kolejny rekord, jeśli chodzi o liczbę zawartych małżeństw, a oznacza to dalszy napór na mieszkania, na meble, na urządzenia do wyposażenia domu, na usługi. Słowem czynnik demograficzny wywiera wpływ na cały model konsumpcji społeczeństwa. Dlatego też demograficzny portret prezentowany przez statystykę, skłania do rozważań wykraczających poza sferę demografii.

MARCIN RYBAK

Ciepło i zimno to pojęcia często stosowane w życiu codziennym. Używane są one w sensie przeciwnym, bo w mowie potocznej ciepło utożsamia dobro, zaś zimno jest zwykle synonimem zła. Zimno tymczasem może być bardzo pożyteczne dla człowieka i oddawać mu wielkie usługi.

Toteż nie przypadkiem już na starożytności egipskich sprzed 4500 lat pokazana jest „chłodziarka domowa”. Skok poprzez historię i oto w roku 1876 znajdujemy w Paryżu aż 250 mistrzów trudniących się wyrobem lodów. W niecałe 200 lat później Anglik Jakub Pekins konstruuje pierwszy maszynę chłodniczą — chłodziarkę parową. Od tego czasu przemysł chłodniczy i mrożona żywność zyskują odgrywać coraz ważniejszą rolę w żywieniu człowieka.

MROŻONKI W STATYSTYCE

Po tej „wycieczce w historię” słów kilka o mrożonkach w naszej kuchni... Stanowią one bardzo dobry, bo naturalny sposób konserwowania żywności. Jednak statystyczny Polak zjada ich stanowczo zbyt mało. Zaledwie 1,7 kg rocznie. Dla porównania mieszkaniec USA zjada rocznie 36 kg mrożonek, Szwecji 16, Norwegii 9, Szwajcarii 8,5, Danii i Anglii po 8 kg, Holandii 5,4 i wreszcie Austrii i RFN po około 4,5 kg. Przewiduje się, że do roku 1990 produkcja mrożonej żywności wzrośnie w Polsce dziesięciokrotnie w porównaniu z rokiem 1970. Osiągniemy zatem znaczne polepszenie sytuacji, ale nie dogonimy człowieka światowej,

Rodem z Poznania i Kalisza

Przeboje mrożonej kuchni

bo i w innych krajach produkcja mrożonek wzrastać będzie również w ogromnym tempie.

To będzie za lat kilkanaście. A jak wygląda dzień dzisiejszy przemysłu chłodniczego? Trzeba przyznać, że w ostatnim czasie asortyment i jakość produkowanych mrożonek znacznie się poprawiły. O tym, jakie są dzisiejsze możliwości przemysłu chłodniczego, najlepiej można przekonać się odwiedzając jedyny jak do tychczas w kraju — sklep specjalistyczny z mrożoną żywnością. Nazywa się on „Mors” i mieści się (od czerwca ubr.) w Warszawie przy ulicy Świętokrzyskiej. Codziennie sklep odwiedza 1200—1500 klientów. Mają oni do wyboru 35—40 różnych wyrobów kulinarnych, owoców, warzyw i lodów. Jest to mniej więcej jedna trzecia całego asortymentu wyrobów produkowanych przez przemysł chłodniczy.

Działalność jednego tylko specjalistycznego sklepu „Mors” sprawiła, iż przeciętny warszawiak zjadł w ubiegłym roku około 7 kg mrożonek, a więc więcej niż mieszkaniec Austrii lub RFN.

OFERTA CHŁODNICTWA

Co może uczynić dla naszych spiżarni chłodziarstwo? Oto w

kalendariusz styczeń lub luty — na stole zaś porcje pachnącego i dymiącego szpinaku wyprodukowanego przez Zakłady Chłodnicze. Ten zimowy szpinak nie ustępuje wyglądem, smakiem i wartościami odżywczymi szpinakowi wiosennemu ze świeżych liści. Podobnie rzecz ma się z marchewką, groszkiem, brukselką i różnego typu mieszankami warzywnymi.

W tym roku przemysł chłodniczy dostarczy odbiorcom 60 000 ton mrożonek owocowo-warzywnych czyli o 21 000 więcej niż w roku ubiegłym. Z innych asortymentów należało by wymienić 16 000 ton gotowych dań z ziemniaków, 20 000 ton wyrobów kulinarnych przygotowanych z mięsa i podrobów mięsnych. Będą to m. in. kotletiki, flaczki, serca, nerki, surowa wątroba oczyszczona, mózdziki itp. Wyprodukuje się ponadto 20 000 ton gotowych frytek do szybkiego podsmażania i 10 000 ton lodów.

POZNAN I KALISZ

Jednym z największych w kraju producentów mrożonej żywności jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego (WPPCh) mające zakłady w Poznaniu i Kaliszu. Chłodziarstwo specjalizuje się w produkcji dwu-, pięcio- i siedmioskładnikowych mieszanek warzywnych, frytek ziemniaczanych. W tym roku produkcja przedsiębiorstwa powinna osiągnąć wartość około 300 mln zł. Chłodziarstwo poznańskie i kaliskie dostarczą na rynek m. in. 5 500 ton mrożonek warzywo-owocowych, 8 300 ton mączno-ziemniaczanych i 2 000 ton frytek ziemniaczanych.

Produkcja frytek, w której Poznańskie Chłodziarstwo ma krajowy monopol, nie jest bynajmniej sprawą łatwą. Rzecz w tym, iż trzeba na ten cel posiadać jednolite odmianowo ziemniaki. Pomieszczenie odmian powoduje bowiem, iż ziemniaki i frytki nierównomiernie się gotują i smażą. Do piero, gdy zakłady wprowadziły własną kontraktację ziem-

Dokończenie na str. 4

MAREK PRZYBYLSKI

Na Antarktydzie



Dolina Miers na Antarktydzie, jedna z niewielu tak zwanych oaz na kontynencie pokrytym śniegami i lodem.

CAF — Archiwum

35 lat temu

Obóz na Główniej

Główna w dzielnicy Poznań-Wschód przejściowy obóz dla wysiedleńców. Miał on pomieścić około 5 000 osób. Oprócz tego analogiczne obozy przygotowywano w Fortach VIII i IX, które razem pomieścić miały około 2 000 osób.

Obóz na Główniej znajdował się przy ul. Bałtyckiej. Na tym terenie istniały baraki i pomieszczenia zajmowane uprzednio przez magazyny wojskowe. Urządzenia te były tego rodzaju, że nawet władze miejskie stwierdzały, iż nie nadają się one do przebywania tam ludzi przez dłuższy okres czasu, zwłaszcza zimą.

Pierwsi wysiedleńcy przybyli do obozu na Główniej 5 listopada 1939. Tego dnia, a była to niedziela, około godziny 5 rano odjechała SS i policja nacierali bez uprzedzenia mieszkańców Polaków i kazali całemu rodzinom przygotować się w ciągu kilku minut do drogi. Pozwalało im tylko się ubrać i zabrać nie które rzeczy osobiste jak również nieco żywności. Pozostały dobytek musiał pozostać na miejscu. Nie wolno było zabrać ze sobą pieniędzy więcej niż 150 zł na osobę, ani kosztowności. Zebrane przez wysiedleńców bagaże były przez esesmanów i policjantów rewidowane. Przeprowadzano również rewizje osobiste. Za ukrywanie pieniędzy i kosztowności groziło

karą śmierci. Wysiedleńcy traktowani byli wyjątkowo brutalnie: pędziano ich dla pośpiechu, nakazywano zabierać ze sobą staruszków nie mogących chodzić o własnych siłach, jak też osoby obłożnie chore.

Podczas pierwszej tury wysiedleńców, a więc 5 listopada, wzięto do obozu na Główniej około 250 osób. Wysiedleńców przywożono tam autobusami. Dotknięci wysiedleniem trzymanymi byli w niepewności swego losu. Do końca nie wiedzieli, co okupant zamierza z nimi zrobić. Nie byli też im znane powody, dla których wyrzuceni ze stali ze swoich mieszkań.

Jak to w sprawozdaniu z 1 listopada zaznaczył hitlerowski nadburmistrz Poznańa Scheffler, wysiedlenie miało na celu usunięcie z miasta przede wszystkim polskiej inteligencji. Wysiedlano też właścicieli lepięj urzędzonych mieszkań. Wśród wysiedleńców znaleźli się zatem również przemysłowcy, kupcy, rzemieślnicy.

Mieszkania po wysiedlonych obejmowali Niemcy. Byli wśród nich Niemcy miejscowi, — nie dawni obywatele polscy, którzy w ten sposób usiłowali osiągnąć korzyści materialne jak też Niemcy ściągani do Poznania z krajów nadbałtyckich, czy też przybywający z głębi Rzeszy urzędnicy.

Na czele obozu stał kome-

ndantura, która znajdowała się w rękach esesmanów z Gestapo. Pierwszym komendantem był SS — Hauptsturmfuehrer Sauer. Jego następcą był SS — Hauptsturmfuehrer Schwarzhuber.

W obozie działał złożony z wysiedleńców samorząd, zajmujący się sprawami bytowo-gospodarczymi. Na jego czele stał tzw. starszy obozowy, podległy wprost komendantowi. Na starze obozowego wyznaczono Bolesława Jerzykiewicza (ostatnio żyjącego we wsi Zielona Góra w powiecie szamotulskim). Musiał on wykonywać rozkazy komendanta i — jak wspomina — nieraz był w trudnej sytuacji, gdy komendant groził rozstrzelaniem za uchylenie się od wykonania rozkazu lub za próby złagodzenia jego skutków.

Warunki przebywania w obozie były bardzo prymitywne i wyjątkowo ciężkie. Baraki były raczej szopami, po których hulał wiatr. Podłogi — z betonu, na którym — ledwie zasłanym słomą — spali ludzie. Niektóre baraki wyposażone były w pryzę. W pomieszczeniach było zimno ze względu na minimalne przydziały opału. Do mycia się i prania służyło koryto, do dyspozycji była tylko zimna woda. Panowały grypa oraz biegunka. Szpitalik, liczący początkowo 7, a później 30 miejsc, był

Zima 1939/40 była wyjątkowo ostra: nadeszła wczesna, mrozy były wielkie, a opady śniegu obfite. Pogłębiała ona i tak już ciężki los ludności polskiej. Upadek państwowości działał przynębiająco, chociaż ogół ludności wiedział o klęsce hitlerizmu, której wtedy nie jeszcze nie zapowiadał. Okupant tymczasem szalał. Jesienią, 1939 r. przesłał przez Wielkopolską falę terroru. W dziesiątkach publicznych i potajemnych egzekucji ginęli najlepsi synowie narodu. Salwy plutonów egzekucyjnych nie ustawały również w listopadzie i grudniu.

Jesienią 1939 okupant rozpoczął też realizację swych planów w zakresie zniesienia granic polskiej terytoriów zachodniej Polski, przyłączonych do Rzeszy dekretem Adolfa Hitlera z 8 października. Plan przewidywał wysiedlenie ponad 5 mln Polaków, którzy według hitlerowskich ekspertów nie nadawali się do zniesienia. Nad przeprowadzeniem wysiedleń ludności polskiej już we wrześniu 1939 zastanawiano się w hitlerowskim wojskowym sztabie generalnym.

Jeśli chodzi o Wielkopolskę, to zaraz po jej zajęciu władze administracyjne i jednostki policyjne zaczęły opracowywać wykazy osób przewidzianych do wysiedlenia. W końcu października rozpoczęto tu — na razie niezorganizowaną — akcję usuwania ludności polskiej na wsie z lepszych gospodarstw, a w miastach z lepszych mieszkań, przekazując je Niemcom.

Przygotowania do wysiedleń odbywały się pod nadzorem szefa policji i SS, Heinricha

Himmlera, którego w dniu 7 października 1939 Hitler mianował komisarzem Rzeszy do spraw uamocnienia niemieczyny. W dniu 30 października Himmler nakazał wysiedlać Polaków i osiedlać w to miejsce Niemców. W związku z tym namiestnik Rzeszy w Wielkopolsce — Artur Greiser, powołał 1 listopada Komisariat do Spraw Imigracji, przemianowany następnie przez poznańskiego dowódcę SS i policji — Wilhelma Koppego, na Specjalny Sztab do Spraw Rozmieszczania Niemców Bałtyckich. Sztabem tym kierował dr Albert Derichsweiler.

11 listopada Koppe powołał też Specjalny Sztab do Spraw Wysiedlenia Polaków i Żydów, na czele którego stanął szef służby bezpieczeństwa, SS-Sturmbannfuehrer Albert Rapp. Sztab do Spraw Rozmieszczania Niemców Bałtyckich został na podstawie zarządzenia Greisera z 1 marca 1940 r. zastąpiony przez sztaby robocze SS podległe Sztabowi Osadniczemu i działające już do końca okupacji. Natomiast Specjalny Sztab do Spraw Wysiedlenia Polaków i Żydów zastąpiony został w czerwcu 1940 r. przez Centralę Przesiedleńczą, założoną przez Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy. Na generalnego pełnomocnika do przeprowadzenia wysiedleń Greiser wyznaczył 4 grudnia 1939 r. Koppego.

Wysiedlanie ludności polskiej w sposób planowy władze hitlerowskie rozpoczęły najwcześniej w Poznaniu. Już w ostatnich dniach października 1939 r. pod kierunkiem nadburmistrza dra Gerharda Schefflera przygotowywano w rejonie zwanym

przepełniony. Liczby zmarłych nie udało się ustalić. Wyżywie nie składało się z wodnistej kawy i najwyżej ciastki kilkowe go chleba na śniadanie i kolację, a na obiad — z zupy gotowanej z brukwi, kapusty lub kaszy. Dostarczane przez krewnych lub znajomych z miasta paczki były przez Niemców z komendatury okradane. Mimo to pomoc nadchodząca z miasta uchroniła wiele osób przed głodem i ułatwiła przetrwanie. Była też ona wyrazem solidarności społeczeństwa polskiego.

Obóz na Główniej był obozem przejściowym: wysiedleńców po krótszym lub dłuższym okresie czasu wywożono do tzw. Generalnej Guberni. Noce były niespokojne. Nadchodziły nowe transporty, tak że niekiedy w obozie było około 5 000 osób. Wywożono do Generalnej Guberni w bardzo ciężkich warunkach w czasie zimy. Przy tej okazji wysiedleńców ponownie okradano z ich skromnego dobytku.

Obóz na Główniej istniał do 22 maja 1940 r. Przeszło przezeń około 30 000 wysiedleńców. Następnie, aż do 1943 r., był to obóz przejściowy dla Żydów i jeńców wojennych, których przewinęło się około 70 000. Wydarzenia te upamiętniono po wojnie przez umieszczenie na terenie byłego obozu kamienia pamiątkowego.

STANISŁAW NAWROCKI

KRĄG SIĘ ZAMYKA

Historyczne wydarzenia w południowej Afryce, zwłaszcza zaś proklamowanie niepodległości Angoli, mające oficjalnie nastąpić 11 listopada tego roku, radykalnie zmieniają układ sił w tym rejonie naszego globu. Zamyka się krąg czarnych państw wokół rasistowskich reżimów, co nie może pozostać bez wpływu na ich politykę. Pragnąc ocalić co się da, białe rządy południa kontynentu, deklarując gotowość pójścia na ustępstwa wobec czarnych większość w swoich krajach, zaś w stosunkach zewnętrznych głoszą hasła dialogu i współpracy, które mają im zjednać afrykańskich sąsiadów.

Jeśli jednak w Rodezji udział czarnych mieszkańców w życiu społeczno-politycznym kraju, uważa można w niedalekiej przyszłości za przesadzone, to w Republice Południowej Afryki jest to sprawa jeszcze odległa. Mimo głośnych oświadczeń o konieczności kształtowania nowych stosunków wewnętrznych, rząd Vorstera nie kwapi się do zmiany polityki apartheidu. Ale i w tym kraju, rządzącym od blisko trzydziestu lat twardą ręką afrykanerską, sytuacja nie jest już ta sama co dawniej, a nastrojów białej społeczności nie znamionuje optymizm.

„Dajcie mi pół roku”

Upadek portugalskiego imperium kolonialnego zachwiał reżimem apartheidu. Odkrycie po 25 kwietnia ubiegłego roku, że zmiany nastąpią już za

progiem, było dla południowej afrykańskiej białych prawdziwym wstrząsem. Wówczas to premier Vorster wystąpił z oświadczeniem, którego treść odbiła się głośnym echem w świecie: dajcie mi szansę oraz czas około sześciu miesięcy, a wszyscy będą zaskoczeni tym co zmieniło się w tym okresie w RPA!

Rychno wskazywało okazało się, co premier miał na myśli. W październiku i listopadzie doszło do aresztowań wśród Afrykanów. Zastosowano drakońskie posunięcia wobec białych, podejrzanych o sprzyjanie aspiracjom niepodległościowym czarnych. Raz jeszcze wyszło na jaw, że jedynym celem obecnego reżimu rasistowskiej republiki jest utrzymanie i rozszerzenie zniechęconego systemu apartheidu.

Wbrew nadziejom Vorstera, posunięcia te nie podniosły na duchu białego społeczeństwa, z coraz większą obawą spoglądającego w przyszłość. Społeczeństwa, które jak pisze z Pretorii londyński „Sunday Times”, znajduje się w stanie wielkiego napięcia, głębokiej schizmy, nie wiedząc dokąd zmierza, ale które nagłe i rozpaczliwie uświadamia sobie, że nie ma za wiele czasu na odnalezienie właściwej drogi”. Komentując falę represji, nawet prasa afrykanerska przestrzegła przed podejmowaniem w przyszłości „tego rodzaju pochopnych środków, po zostających w sprzeczności z umiarkowanymi oświadczeniami premiera”.

Znamienne dla obecnych na

strojów w Afryce Południowej jest ta zmiana postawy części jej białych mieszkańców. Jeszcze trzy lata temu polityka segregacji rasowej spotykała się z ich niesłabnącym poparciem, a partie głoszące w swych programach umiarkowany liberalizm, wymierały śmiercią naturalną. Obecnie spora liczba polityków wysuwa hasła zasadniczych reform. Postulaty zniesienia dyskryminacji rasowej i afrykańskiej reprezentacji w zgromadzeniu federalnym przedstawia opozycyjna Partia Zjednoczona. Także Kongres Związków Zawodowych Afryki Południowej, organizacja zrzeszająca wyłącznie białych, przekonuje swych członków aby popierali żądania Afrykanów i występowali na rzecz utworzenia w RPA czarnych związków.

Można się oczywiście zastanowić, jak dalece owe postulaty są altruistyczne, a w jakiej mierze dyktowane troską o własną skórę. Zwłaszcza wobec rosnącej świadomości klasowej Afrykanów, których strajki (a było ich od roku 1970 ponad 300) stanowią wyzwanie dla rasistowskiego reżimu. Ale też faktem jest — jak pisze cytowany już „Sunday Times” — iż „w kraju, który przez tyle lat dobrze prosperował w przekonaniu, że wszyscy inni się mylą, dopuszczenie możliwości błądu ze strony oficjalnych czynników, nawet powściągliwe i niepełne, już samo w sobie świadczy o uderzającej zmianie”.

Linia Maginota

Miarą intencji Vorstera i sprawdzianem jego hasła „odprężeniowych” jest także stosunek do sprawy Namibii. Oku pując to terytorium, wbrew licznym uchwałom ONZ, rasistowska republika objęła go systemem apartheidu. I chociaż pod wpływem zmian w Angoli, bezpośrednio sąsiadującej z Namibią, rząd w Pretorii oświadczył, iż rozważa możliwość ustanowienia samorządu mieszkańców tego obszaru, nie wskazuje na to aby miał

właśnie tak postąpić. Jeśli oczywiście przez ludność tego terytorium rozumieć jego czarnoskórych mieszkańców — Afrykanów, pięciokrotnie liczniejszych od osiadłych na nim białych przybyszów.

Doniesienia z Namibii świadczą, iż RPA „okupuje się” na tym terytorium, przekształcając rzekę Cunene w rodzaj Linii Maginota. Idzie głównie o zamknięcie granicy z Angolą, która może się stać w przyszłości bazą wypadową organizacji walczących z rządem RPA. Wzmagać równocześnie akcje represyjne przeciwko miejscowym bojownikom, reżim południowoafrykański liczy na utrzymanie swego panowania w tym kraju, jeśli nie bezpośrednio, to przy pomocy 90 tysięcy białych zamieszkujących Namibię.

Czy zamierzenia te się powiodą? Wzorem narodów byłych kolonii portugalskich, ludność Namibii zbrojnie upomina się o niepodległość. Walka ta przybiera coraz większe rozmiary i jak oświadczył niedawno agencji TASS, Homateni Caluena — członek KC SWAPO (Organizacja Ludności Afryki Południowo-Zachodniej) — głównego ugrupowania „wyzwoleńczego” Namibii — prowadzona będzie aż do zwycięstwa.

Błędne koło

Byłoby przesadą twierdzić, iż reżim południowoafrykański nie docenia trudnej sytuacji w jakiej się znalazł. Prawdą jest jednak, iż nie potrafi wyciągnąć właściwych wniosków z rozwoju wydarzeń. Próbuje zjednać sobie rządy Czarnej Afryki, na siłę jednocześnie politykę, która jest jednoznacznie potępiana przez Afrykanów. Powstaje w ten sposób błędne koło, z którego wyjścia nie widać.

Jaki będzie dalszy rozwój wypadków w Afryce Południowej? Joel Carlson, były adwokat po południowoafrykański, zmuszony przez rasistowski rząd do opuszczenia RPA, pisze w swej nie dawno wydanej książce, iż system istniejący w tym kraju, jest już tak przegrany, tak niesprawiedliwy i okrutny, że nie można go zmieniać reformami. Położony kres bezprawiu trzeba jedynie poprzez obalenie reżimu. Czy więc także w RPA zabrzmi pieśń, która stała się początkiem „wiosny” libijskiej, „Grandola, villa morena”?

JERZY WALASEK

Przeboje mrożonej kuchni

Dokończenie ze str. 3

niaków udało się taką niezbędną jednolitość uzyskać. Obecnie do produkcji frytek przeznaczają się ziemniaki najwyższej klasy.

Teraz, gdy ten próg surowcowy został pokonany, można będzie pomyśleć o rozpoczęciu produkcji takich delicji, jak mrożone młode maleńkie ziemniaki nazywane „Pomme parisienne”. Po usmażeniu mają smak wyborny. Te małe rurki kuleczki nie tylko urozmaicają i uatrakcyjnają danie w kategoriach powiewały bym wizualnych, ale nadto bardzo długo utrzymują ciepłotę. Może nareszcie dzięki nim będziemy jadali w restauracjach ciepłe ziemniaki.

We wrześniu 1973 roku pisa

W Portugalii

Koalicja rządowa pozostaje bez zmian

Sekretarz generalny Portugal-skiej Partii Socjalistycznej Mario Soares poinformował, że partia ta nie zamierza wycofywać się z koalicji rządowej i socjalistycy ni ministrowie i sekretarze stanu pozostaną w rządzie tymczasowym. Zdaniem rady kierowniczej partii, opuszczenie obecnie koalicji przez socjalistów mogłoby być przyczyną głębokiego kryzysu.

W oświadczeniu opublikowanym w Lizbonie w niedzielę wieczorem podobne stanowisko zajęło także kierownictwo innej partii, wchodzącej w skład koalicji rządowej — Ludowej Partii Demokratycznej.

Tym samym, wbrew krążącym ostatnio pogłoskom, skład portugalskiej koalicji rządowej — którą tworzą socjaliści, ludowi demokraci i komuniści — pozostanie niezmieniony. (PAP)

Sport-sport

Cenne inicjatywy działaczy związkowych

Wartościowe zobowiązanie podjęli ostatnio przewodniczący Rady Kultury Fizycznej i Turystyki PRZZ i DRZZ. Poza kilkudziesięciami przedsiębiorstwami i instytucjami, gdzie już podczas 10-minutowych przerw w pracy prowadzone są zajęcia rekreacyjne postanowili oni dodatkowo wprowadzić takie ćwiczenia przynajmniej w jeszcze jednym zakładzie pracy położonym na ich terenie działania.

Inicjatywa ta znakomicie uzupełnia inną podjętą w końcu ub. przez kierowników wydziałów kultury fizycznej i turystyki urzędów powiatowych i dzielnicowych (w Poznaniu). W każdym powiecie (dzielnicy) zamierzają oni zorganizować przynajmniej jedną ścieżkę zdrowia.

Działacze związkowi zobowiązali się ponadto zająć w swoim powiecie (dzielnicy) przynajmniej jedno koło PTTK lub jedno ognisko TKKF. Pierwsze takie koło powstało przy Dyrekcji Inwestycji i Hotelu „Orbis” w Poznaniu. Tutaj możemy również poinformować, że kierownicy aktyw PTTK uznali na posiedzeniu w Mosinie RKFIT za głównych inspiratorów i koordynatorów w zakresie turystyki w zakładach pracy (PTTK zajmuje się sprawami organizacyjnymi turystyki).

*

W lutym, marcu i kwietniu br. działacze RKFIT WRZZ odwiedzali wszystkie powiaty Wielkopolski oraz dzielnice Poznania, chcąc się w ten sposób zapoznać z najistotniejszymi problemami z jakimi stykają się w swej pracy społecznej związkowcy na danym terenie. Każde ze spotkań odbywało się w zakładzie pracy, w którym już utworzono Radę Kultury Fizycznej i Turystyki.

*

W turnieju rekreacyjnym dla działaczy sportowych zorganizowanym ostatnio przez RKFIT WRZZ startowały zespoły: AWF, RW LZS, ZW TKKF i WRZZ. Zwyciężyła ekipa ZW TKKF wyprzedzając WRZZ, AWF i RW LZS. Najlepsi indywidualnie okazali się: Rybacki (PTTK), Kwaśniewski (WRZZ), Ołdziej (TKKF), Marszałek (TKKF) i Feldman (WRZZ).

Srebrny medal

T. Zarzeczańskiej

W Warszawie rozegrano ogólnopolskie zawody pletwonurków o nagrodę „Złotej Nike”. W imprezie zorganizowanej w rocznicę wyzwolenia stolicy, uczestniczyło 28 zespołów żeńskich i 32 męskie, w tym cztery reprezentacje Poznania — LOK Delfin, Akwanauta, OSP Poznań i PKPD.

Duży sukces zanotowała nasza czołowa pływaczka Teresa Zarzeczańska, zdobywając srebrny medal na dystansie 200 metrów. Wyprzedziła ona m. in. wielokrotną reprezentantkę kraju Z. Wojnowską, pływającą ciałem oraz wiele specjalistek w stylu dowolnym. W punktacji drużynowej Klub Pletwonurków LOK potwierdził swoją średnią pozycję krajową, a najwięcej punktów w tym zespole zdobyli Tadeusz Mazur i Mirosław Rybkowski. (ask)

Lekkoatletyka

Szklarek i Grzegorzewski mistrzami Polski juniorów

W rozegranych w hali AWF-u Warszawa Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów poznania cy wywalczyli dwa tytuły mistrzowskie, trzy wicemistrzowskie i jedno trzecie miejsce.

I miejsce w skoku w dal zajął Ewa Szklarek (Warta) wynikiem 5,99 m i Grzegorz Grzegorzewski (Energetyk) w biegu na 60 m ppi. uzyskując czas 8,4 sek. Drugie miejsca zajęli: Witostaw Stonecki na 1000 m z czasem 2:34,3, Andrzej Lewandowski (AZS) w skoku w dal 6,91 m i Hanna Świągowska (Warta) na 400 m z czasem 58,7 sekundy. Brązowy medal wywalczyła E. Langwińska (AZS) w skoku w dal wynikiem 5,63 m.

Z ciekawszych rezultatów uzyskanych na tych zawodach wymienić można czas 7,2 Zofii Filip (Polonia) na 60 m, co jest nowym rekordem Polski juniorek, 7,00 m w skoku w dal Zdzisława Miódziewskiego z Zawiszy, 11,78 m w kul 12-letniej Małkiewicz z MKS Bytów i 50,9 sek. na 400 m Stefa na Grzonki (ROW).

Podczas zawodów nasi czołowi tyczkarze zgłosili chęć pobicia rekordu Polski. Próba się nie udała, lecz uzyskano dobre rezultaty. Zwyciężył BuciarSKI przed Ślusarskim, obydwa po 5,30 m. (tr)

Wyłoniono

najlepszych kibiców Wielkopolski

Razem z grupą 16 najlepszych kibiców sportowych z Poznania i województwa przeżywalismy w nie wiele emocji wojewódzkiego etapu eliminacji XV Mistrzostw Polski Kibiców Sportowych, których organizatorami są: redakcja „Sztandar Młodych” i ZG TKKF.

Zostali oni wytypowani spośród 92 wielkopolskich kibiców, którzy nadesłali odpowiedzi na pytania o publikowane w pierwszym etapie eliminacji przez „Sztandar Młodych”.

Podczas wczorajszych zawodów kibice odpowiadali w formie pisemnej na 30 pytań z różnych dyscyplin sportowych. Pytania były różne. Chcąc zaspokoić ciekawość naszej grupy entuzjastów sportu, nie biorących udziału w eliminacjach zanotowaliśmy 3 spośród nich: W wyścigu tym wystartowało 7 polskich zawodników. Do mety dojechało tylko 3. Co to za wyścig, kto z Polaków dojechał do mety? Kto z polskich piłkarzy z kadry mistrzostw świata nie wystąpił w żadnym meczu na boiskach RFN? Jaka drużyna zdobyła tytuł mistrza Polski w brydżu sportowym w 1974 r?

Jednym słowem było się nad czym zastanawiać. Tym większy sukces 26-letniego inżyniera automatyka (tak!) z Poznania — Mariana Wierszyckiego, który zajął pierwsze miejsce w tej eliminacji i będzie reprezentantem Wielkopolski podczas strefowych półfinałów — 9 lutego w Bydgoszczy. Drugie i trzecie miejsce zajęli: Tadeusz Kwapisz i Stanisław Wierzbowski. Warto dodać, iż wielki finał tej imprezy, przed kamerami TV, odbędzie się 2 marca w Poznaniu. (tg)

MAREK PRZYBYLSKI

W naszym obiektywie



Interującym widowiskiem był pojedynek bokserów koni-skiego Zagłębia z wrocławską Gwardią. W inauguracyjnym spotkaniu I ligi Zagłębie zasłużyło pokonało gości 13:7. Na zdjęciu: sędzia unosi w górę — na znak zwycięstwa — rękę Kazimierza Przybylskiego, który już w I starciu wskutek przewagi pokonał Mirosława Lacha.



Również w wadze ciężkiej Antoni Kuskowski z Zagłębia zdecydowanie (dyskwalifikacja) pokonał tylnowanego Ludwika Denderysa. Fot. (2) — H. Kamza



W halowym turnieju piłki nożnej rozgrywanym w „Arenie” zwyciężyła Olimpia. Na zdjęciu: fragment spotkania Olimpii z reprezentacją okręgu juniorów, wygranej przez gwardzistów 3:1. Fot. — K. Przychocki

Po zarządzeniu z 3 stycznia br.

Jeszcze o butelkach oby po raz ostatni

W związku z wprowadzeniem od 3 bm. 3-złotowych kaucji za typowe butelki używane do octu, oleju, wina i wódki, na naszym rynku powstało wiele zamieszania. Z jednej strony wynika ono z nie zawsze właściwej interpretacji nowych przepisów przez sklepy, a z drugiej — ze znacznie zwiększonej podaży tych opakowań. Punkty skupu notują bowiem prawie 50-procentowy wzrost dostaw.

Należy się spodziewać, że zakłócenia te zostaną wkrótce zlikwidowane, bowiem istniejące nieporozumienia są ostatecznie wyjaśnione.

Przed wszystkim — jak wynika z decyzji Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług — obowiązkiem każdego sklepu jest przyjmowanie pustych butelek na wymianę przy zakupie octu, oleju, wina i wódki. Dotyczy to oczywiście wymiany (pustej na pełną) butelek typowych, objętych kaucją, czystych i nie uszkodzonych. Nawet małe sklepy nie mogą się uchylać od tego obowiązku. W większych, wytypowanych placówkach handlowych oraz w specjalnych punktach skupu sprzedawca może domowe zapasy butelek, objętych kaucją.

W sklepach, przyjmujących butelki tylko na wymianę, powinny być wywieszki z adresem i go-

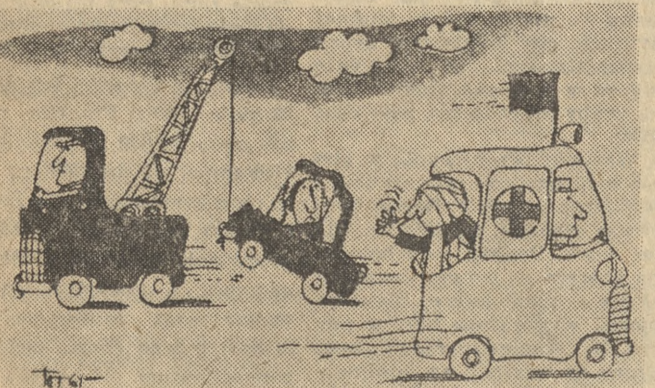
dzinami otwarcia pobliskiego punktu skupu większej ilości opakowań. Punkty dokonujące skupu butelek mają wystawić wzory typowych opakowań przyjmowanych od klientów. Wyjaśnienia tych spraw — zasadniczych i przysparzających dotychczas kłopotów — są chyba najważniejsze dla uregulowania obrotu opakowaniami, za które płacimy kaucje.

Ponadto warto podać, że Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlu Spożywczego — centrala, jako główny koordynator skupu opakowań szklanych po artykułach spożywczych, wprowadza — w porozumieniu ze swymi dostawcami i odbiorcami — ułatwienia mające na celu sprawniejsze i szybsze zagospodarowanie pustych butelek. Polegają one na dostarczaniu punktem skupu większej liczby skrzynek do ładowania butelek, na zwiększeniu kursów samochodów dostawczych itp. Pomocą ze strony PKP oczekuje natomiast handel wiejski, który znaczną część skupionych butelek musi przewozić kolejami.

Istotnym elementem usprawnienia obrotu będzie wydana ostatnio decyzja Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług o premiowaniu pracowników sklepów i magazynów za dodatkowe zadania wiążące się ze skupem opakowań szklanych.

PAP

HUMOR I SATYRA



Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — zatrudnią zaraz na niżej wymienionych stanowiskach:

— starszego inspektora nadzoru nad robotami instalacyjnymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi — specjalność instalacje sanitarne;
— starszego inspektora nadzoru nad robotami budowlanymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi;
— mistrza budowlanego — wykształcenie średnie z uprawnieniami budowlanymi.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego — pokój 101. 962-K1

Biurowo Projektowania i Realizacji Inwestycji „Chemitex” — Dyrekcja Budowy Zakładów Włókien Chemicznych w Pile, ul. Browarna 3, zatrudni zaraz:

— mgr. ekonomii — z doświadczeniem w zakresie zagadnień inwestycji budownictwa;
— mgr. ekonomii — z doświadczeniem w zakresie prowadzenia ośrodków socjalno-hotelowych;
— inż. budownictwa drogowego — z kilkuletnią praktyką;
— inż. budownictwa wodnego — z praktyką w zakresie budowy urządzeń wodnych, oczyszczalni ścieków.
Warunki płacy i pracy do omówienia w Dyrekcji Budowy — codziennie w godz. od 7—15, w soboty w godz. od 7—13. 212-K2

Praca Nauka

Malarzy, uczniów przyjmę, Swierczewskiego 137 m. 7. 1924gpr.

Potrzebna pomoc do dziecka 5-miesięcznego telefon 565-91 po 17. 1466g

Pomoc domowa poszukuje pracy. Warunek: pokój. Wanda Leopold, Kobylin kod. 63-740, Kolejowa 4, pow. Krotoszyński. 1378g

Zatrudnię brygadę budowlaną w mieszkaniach kwiecień — czerwiec na wykonanie stanu surowego zamkniętego domu bliźniaczego w Poznaniu. Fundament gotowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1393g.

W ogłoszeniu w dniu 6 I 75 powinno być korepetycji z fizyki udzielają pracownicy Akademii Medycznej. Wiadomość: tel. 647-89. Zainteresowanych przepraszamy. 1882g

Magister udziela korepetycji, przygotowuje na studia z chemii. Żydowska 30 m. 4. 206g

Przedmioty ścisłe, języki (także dla zamiejscowych) pod opieką doświadczonych pedagogów. Czerwonej Armii 49 m. 32. Zgłoszenia: godz. 19—20. 50732g

Asystent przygotowuje do egzaminu — chemia, biologia, ul. Cześnikowska 19 m. 12. 1486g

Kupno Sprzedaż

Kupię nowy czerwony płaszcz skórzany (damski) telefon 407-38. 1422g

Kupię ogródek działkowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1446g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1453g.

Sprzedam motocykl MZ TS-250, z osłoną sportową. Poznań, Raszynska 31b m. 28, po godz. 16. 2122g

Sprzedam głowę maszyny do szycia „Singer”, Marcelińska 67 m. 3, od godz. 12. 47885g

Sprzedam rozsądę pomidorów szklarniowych Revermum Potentat (styczeń, luty, marzec). Marian Budzyński, Smigiel, Kilńskiego 87. 60p

Lokale

Małżeństwo bezdzietne wynajmie mieszkanie w Poznaniu, jedno- lub dwupokojowe, płatne z góry. Poznań, tel. 32-01-49. 1786g

Kupię pokój z kuchnią — własnościowe lub wyłączone z kwatunku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1331g.

Studentka filologii angielskiej, poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2319g.

Zamienię M-3 Winogrody na M-4. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1311g.

Kupię mieszkanie własnościowe pokój z kuchnią w Poznaniu lub mały domek. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1330g.

Kupię mieszkanie lub domek w Poznaniu lub periferie, do 160 tys. zł. Zgłoszenia, Poznań, tel. 616-26 od 8—14. 1344g

Dwa pokoje z kuchnią, kwaterunkowe, własne c.o., w willi — Grunwaldzka 19 dla 1346g.

Kupię pilnie mieszkanie własnościowe, kawalerkę lub 2 pokoje, pełen komfort, w centrum, możliwie z telefonem. Oferty z podanymi warunkami: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1270g.

Małżeństwo, emeryci poszukuje pustego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1274g.

Małżeństwo — wydzierżawi mieszkanie pokój z kuchnią na okres 2—3 lat. Płatne z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 147g.

Samochody

Auto Service, Kraszewskiego 30, specjalistyczny zakład konserwacji podwozi — przeniesiono do Przeźmierowa, Szosa Poznańska 3, przedłużenie ul. Dąbrowskiego. 1376g

Nieruchomości

Sprzedam dom czteropiętrowy z budynkami na warsztaty w centrum Złotych, po kupnie wolne samodzielne mieszkanie dwupokojowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1403g.

Sprzedam działkę 3.110 m² w Pobiedziskach, blisko jeziora i dworca kolejowego, nadająca się pod budowę. Franciszek Cholewa, Luboń 1, koło Poznania, ul. Krótka 3. 62p

Kupię domek jednorodzinny, może być na wsi. Zgłoszenia z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 59p.

Ogród owocowy o pow. 1.400 m², położony w Starolecie przy autobusie, pod zabudowę, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1154g.

Sprzedam działkę budowlaną zadrzewioną w Prusimowie k. Kórnik. Wiadomość: Naskręt, 66-001 Krępa 26, pow. Zielona Góra. 1316g

Sprzedam dom w Oleśnicy, blisko stacji (wolne trzy pokoje plus kuchnia). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1167g.

Sprzedam działkę z rozporządzeniem budową w Baranowie. Wiadomość: Swierczewo, Kolskiego 30, po godz. 15. 1171g

Wzemię w dzierżawę około hektara dobrej ziemi z mieszkaniem lub bez. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1312g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wierach k. Poznania. Wiadomość: Wiry, ul. Laskowa 33. 1216g

Kupię część domu względnie mały domek z wolnym mieszkaniem okolic Wilka, Debiec. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1385g.

Sprzedam gospodarstwo 12 ha. Wławy pow. Kościan Stanisława Kaźmierczak. 1441g

Zguby Różne

Zaginęła biała kotka. Wysocka nagroda. Wojskowa 13 m. 15, tel. 67-29-54. 2274g

Naprawa zmechanizowanego sprzętu domowego oraz repasacyjnego. Hecnic, Poznań, Szamotulska 22. 50820g

Wyrób nowych mebli jak kanapotapeczany, amerykańskie, fotele, krzesła oraz ich naprawę załatwisz szybko i sprawnie w warsztacie tapicerskim: Poznań, ul. Piekary 8, tel. 590-40. 50811g

Naprawa lodówek. Telefon 740-87. 49872g

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe wywołuje w terminie do 4 dni, wykonuje przezrocza barwne lub czarno-białe do celów naukowych, oraz prace amatorskie czarno-białe z barwnych przezrocz. Jan Kolecik, Zakład Fotograficzny, Rałajczaka 36 (na rożku Czerwonej Armii). 1607g

Matrymonialne

Studentka kończąca studia pozna pana o wzroście minimum 180 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 955g.

Przystojna, elegancka, niebrzydka, miłego usposobienia z mieszkaniem w Poznaniu pozna pana najchętniej wojskowego do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 741g.

Wdowa samotna, kulturalna, domatorka, materialnie niezależna, własne mieszkanie, tęskni za życiem u boku kochanego męża. Pozna pana do lat 63 z wykształceniem, bez nałogów. Rozwiedzeni wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 971g.

Wdowa kulturalna, zgrabna, bez nałogów pozna również wdowca do lat 65 bez nałogów, wzrost od 168. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1299g.

Dnia 25 stycznia 1975 r. odszedł od nas na zawsze nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek

MICHAŁ WALICKI

inżynier rolnik

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 15.25 w Poznaniu na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i wnuki

47-K3

Dnia 25 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu, w wieku lat 45, moja najdroższa żona, córka, siostra i ciocia, śp.

LUDWIKA WALKIEWICZ

z domu Lemańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Dopiewie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

2451g

Dnia 26 stycznia 1975 r. zmarła po długich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 87.

LEOKADIA CHMIELEWSKA

z domu Kotlińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina

Poznań, Podolska 24. 2305g

Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 86, śp.

LEON BARTSCH

mistrz rzeźnicki, powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu w Popowie Kościelnym, pow. Wągrowiec.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Popowo Kościelne. 2333g

Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73

ANTONINA FILAS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W żałobie pogrążona

rodzina

Puszczykowo, Podgórna 2. 2334g

Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60

EDMUND ROSIŃSKI

emerytowany ogrodnik ZNTK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Os. Boh. II Wojny Światowej 20 m. 2, dawniej Dzierżyńskiego 138. 2336g

Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarła nasza ukochana matka, babunia, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 70, śp.

ZOFIA PIÓRO

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

Syn, synowa, wnuki i rodzina

2447g

Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 84

WITOLD JOWSA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 13.40 na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Kunickiego 14. 2345g

Dnia 26 stycznia 1975 r. zmarła najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 61

GERTRUDA HEIM

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Kruszwicka 5 m. 2. 2402g

Dnia 24 stycznia 1975 r. odeszła na zawsze, nasza najdroższa żona, mamusia i siostra, przeżywszy lat 61

MARIA SKOWROŃSKA

z domu Laskowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 15 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córka i siostra

Poznań, Jerzego Suszki 7 a. 2324g

Dnia 26 stycznia 1975 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 60, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadziś, śp.

STANISŁAW KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Wodna 8/9 m. 1. 2370g

Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka i babcia, przeżywszy lat 73, śp.

KUNEGUNDA CISZEWSKA

z domu Malach

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córka i wnuczka

Poznań, ul. Świt 26 a m. 11. 2362g

Dnia 25 stycznia 1975 roku zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, ciocia i szwagierka, śp.

JÓZEFA MATELA

z d. Kozłowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni

siostry, bracia i rodzina

Ul. Poznańska 28/30. 2351g

Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarł nagle mój mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 72, śp.

KLEOFAS ŁUKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Przemysłowa 27 a m. 13. 2323g

Dnia 27 stycznia 1975 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

JÓZEF SIERPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Starolecie.

W smutku pogrążona

rodzina

2409g

Dnia 26 stycznia 1975 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 87, moja ukochana siostra

PELAGIA WUJECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążona

siostra

2404g

Dnia 25 stycznia 1975 r. niespodziewanie zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 39, śp.

MIECZYŚLAW JUŚ

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 13 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Kossaka 20 m. 2. 2327g

Dnia 26 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu, ukochana żona i ciocia, przeżywszy lat 80, śp.

MARIA GARCZYK

z d. Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż

Poznań, Swoboda 60 m. 1. 2401g

Dnia 25 stycznia 1975 r. odeszła od nas opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia

MARTA ULATOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 10 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku i bólu pogrążeni

córka, synowie, synowe i zięć

Luboń, 22 Lipca 17. 2325g

Dnia 25 stycznia 1975 r. zasnął w Bogu ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 81

WIKTOR PLUCIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, 27 Grudnia 4 m. 8. 2421g

Dnia 26 stycznia 1975 roku zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

WALERIA KRYCH

z domu Ludwiczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 14.30 przy kościele parafialnym w Swarzędzu.

W ciężkim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Zalasewo, pow. Poznań. 2329g

Dnia 27 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż i tatulek, przeżywszy lat 57

STANISŁAW BARDZI

TEATRY

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Na szkle malowane”.
POLSKI — g. 19 „Ocaleni”.
NOWY — g. 19 „Jak wam się podoba”.
LALKI I AKTORA (Scena Młodzieżowa) — g. 11 „Bracia”.
KABARET „TEY” — g. 17, 20 „Dziś — Ursus — Super Star”.

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15 „El Dorado” (USA b.o.), g. 17.30 „Bilans kwartalny” (pol. 15 l.), g. 20 „Kamera” (seans zamknięty).
KDF PALACOWE — g. 15.20 „Przygody Robinsona Kruzo” (radz. b.o.), g. 17.30, 20 „Paryż nie istnieje” (fr. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Och, jaki pan szalony” (ang. 15 l.).
BAŁTYK — g. 16, 18, 20.15 „Śmierć i łódź” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Lew przeżył do skoku” (węg. 18 l.).
GRUNWALD — g. 16 „Potop” cz. I (pol. b.o.), g. 19.30 cz. II.
GWIAZDA — g. 9.30, 11.30 — seans zamknięty, g. 13.30, 15.45, 18 „Komandosi” (wł. 15 l.), g. 20.15 „Szczęśliwy Aleksander” (fr. b.o.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Wesele” (pol. 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Spragniona miłość” (bułg. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Wesoły romans” (radz. b.o.).
OSIEDLE OLIMPIA, PRZYJAŻN — nieczynne.
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Nona” (bułg. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Jeremiah Johnson” (USA b.o.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Dowódca łodzi podwodnej” (radz. b.o.).
SCALA — g. 16, 19 „Tylko dla erów” (ang. 15 l.).
TECZA — g. 15 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. b.o.), g. 17, 19 „Kiedy legendy umierają” (USA b.o.).
WARTA — g. 10, 12 seans zamknięty „Przedpotopowe kłopoty”, „Polawicze skarby”, g. 14, 16, 18 „Nie ma róż bez ognia” (pol. 15 l.), g. 20 „Wahadło” (USA 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Porozmawiajmy o kobiecie” (USA 18 l.).
WRZOS (Lubów) — g. 18 „Akcja Bororo” (czes. b.o.).
WRZOS (Mosina) — nieczynne.
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Londyn” cz. III.

DYZURY

SZPITAL: interny, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal. Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania (ul. Chelmońskiego 20) — tel. 66-00-66: nagle zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7-22.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę (dyżurny lekarz psychiatry).

Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) — tel. 983 g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

Apteki tylko dyżurny nocne: Dzierżyńskiego 349; Głogowska 107/109; Główna 53; Mickiewicza 22; Mazowiecka 12; Kórnicka 24; Słowiańska, Starołęka 18; al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.05 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rymy, barwy, nastroje; 10.05 Muzyka popularna — tańce z oper; 10.30 „Cudzoziemka” — powieść; 10.40 Piosenki „Skaldów” sprzed lat; 11.05 Muzyka polskiej melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Z nagrań Ork. PR p.d. J. Prusaka; 12.25 Musical ze świata; 13 „Z wirysków i z polany” — piosenki i tańce góralskie z podhalańskich; 13.30 Dyskoteka nastolatów; 14 Ze świata nauki; 14.05 Muzyka ludowa naszych sąsiadów; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Jazz po polsku; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muz. popularna; 15.35 Śpiewają gwiazdy ekranu; 16.10 Piosenki z Francji; 16.30 Aktualn. kult.; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17 Radiokurier; 17.20 „Rytmostop”; 17.40 Mistrz fletu jazzowego — Horbie Manny; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Gwiazdy światowych estrad; 19.45 Klient nasz partner; 20 NURT (filozofia); „Historyczne postacie na talarzu”; 20.20 Interwiew; 20.47 Kronika sportowa i komunikat To talizator Sportowego; 21 Zaginiona cywilizacja; 21.15 Kone. żywych miłośników muz. poważnej; 22.15 Mikrocitał Haliny Kunickiej; 22.30 Karnawałowe rytmy; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Jam session”.

Wrotki zamiast łez



Złote gody

Ludwika i Ignacy Górczyńscy, zamieszkał przy ul. Skrytej obchodzą 28 bm. 50-lecie pożywania małżeńskiego. Jubilat, który od 1945 roku są stałymi czytelnikami „Głosu”, wychował trzech synów i do czekali się czterech wnuków.

Pan Ignacy, były pracownik Urzędu Wojewódzkiego, brał m. in. udział w Powstaniu Wielkopolskim, był także uczestnikiem walk o polskość Górnego Śląska, Warmii i Mazur.

Jubilatom, z okazji złotych godów, życzymy długich lat zdrowia.

(a)

Fot. — K. Przychodźki

W Liceum Ekonomicznym im. O. Langego

Krajoznawstwo uczy i wychowuje

Od piętnastu już lat działa szkolne koło krajoznawczo-turystyczne w Liceum Ekonomicznym im. O. Langego w Poznaniu. W tym czasie koło zapisało w swojej kronice wiele inicjatyw, które nie tylko pożytecznie wypełniły czas wolny młodzieży, lecz sporo również nauczyły młodych ludzi, wzbogaciły ich wiedzę o ojczystym kraju i problemach naturalnego środowiska człowieka. Liczne wieczornice o tematyce krajoznawczej, rajdy i wycieczki, obozy wędrowne letnie i zimowe — zyskały mu uznanie władz oświatowych jako jed nemu z przodujących kół krajoznawczych w kraju.

Do najbardziej znanych akcji koła należą takie inicjatywy, jak „Turystyczne ugro” czy „Swoimi ścieżkami”, w czasie których młodzież wyczuła nowe szlaki turystyczne. Szczególnie pożyteczna okazała się ubiegłoroczna akcja „Młodzież, a ochrona środowiska”, zorganizowana wspólnie ze stale współpracującą z kołem redakcją czasopisma „Poznaj swój kraj” oraz Międzywydziałowym Studium Kultury i Turystyki UAM w Poznaniu. Kilku dziesięciu uczestników obozu wędrownego po Polsce, obserwowało wpływ przemysłu na środowisko naturalne, zapoznało się też z pracami mającymi na celu przywrócenie krajobrazowi dawnych walorów przyrodniczych.

INFORMUJEMY

Dzisiaj, o godz. 17 Otwarte zebranie Sekcji Prawa Czynnego i Prawa Pracy z referatem doc. dr. Włodzimierza Piotrowskiego pt. Wypowiedzenie w Kodeksie Pracy, w sali 100 Sądu Wojewódzkiego al. Marcinkowskiego 32. o godz. 17.30 „Niezapomniana Afryka” — prelekcja Janiny Pasek w lokalu przy ul. Nowowiejskiego 6. o godz. 20 w klubie OKS „Od Nowa” spotkanie z B. Litwinem, dyrektorem Międzynarodowego Festiwalu teatru Otwartego. o godz. 20.30 w klubie studenckim „Cicibór” przy ul. Obornickiej 80 premiera spektaklu „Teatr Dnia i Nocy” pt. „Sztuka niemoralna” Tomasza Osieńskiego — plastyka.

Ostatnio odbyła się w Liceum Ekonomicznym przy ul. Śniadeckich wieczornica, podczas której otwarto wystawę obrazującą piętnastoletnią dorobek koła. Związki ekonomii i środowiska naturalnego zreferował doc. dr hab. Kazimierz Denek, kierownik naukowy ubiegłorocznego obozu wędrownego, do roku 1969 opiekun koła (obecnie rolę tę pełni mgr Maria Siudzińska). Grupa akty wistów koła otrzymała honorowe odznaki PTTK, natomiast Kuratorium OSP ufundowało dla koła dwudniową wycieczkę autobusową. (km)

WIADOMOŚCI: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Postulach i przemysły; 8.35 Publicystyka ekonomiczna; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 Muzyka; 9.30 Piosenki kompozytorskie; 9.45 Muzyka popularna; 10.05 Muzyka popularna — tańce z oper; 10.30 „Cudzoziemka” — powieść; 10.40 Piosenki „Skaldów” sprzed lat; 11.05 Muzyka polskiej melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Z nagrań Ork. PR p.d. J. Prusaka; 12.25 Musical ze świata; 13 „Z wirysków i z polany” — piosenki i tańce góralskie z podhalańskich; 13.30 Dyskoteka nastolatów; 14 Ze świata nauki; 14.05 Muzyka ludowa naszych sąsiadów; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Jazz po polsku; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muz. popularna; 15.35 Śpiewają gwiazdy ekranu; 16.10 Piosenki z Francji; 16.30 Aktualn. kult.; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17 Radiokurier; 17.20 „Rytmostop”; 17.40 Mistrz fletu jazzowego — Horbie Manny; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Gwiazdy światowych estrad; 19.45 Klient nasz partner; 20 NURT (filozofia); „Historyczne postacie na talarzu”; 20.20 Interwiew; 20.47 Kronika sportowa i komunikat To talizator Sportowego; 21 Zaginiona cywilizacja; 21.15 Kone. żywych miłośników muz. poważnej; 22.15 Mikrocitał Haliny Kunickiej; 22.30 Karnawałowe rytmy; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Jam session”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROBLEM NR 1

Stawka na nowoczesność

Postęp i nowoczesność, to pojęcia, które robią obecnie światową karierę. Nikt nie chce i nie może zadowalać się tym, co dotychczas osiągnął. Groziłoby to czymś w rodzaju uwiązłości. Kto bowiem nie dotrzymuje kroku postępowi, ten nie tylko stoi w miejscu, ale wręcz się cofa.

Takie myśli silnie podkreślano w materiałach i podczas samych obrad partyjnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej dzielnicy GRUNWALD. Bo też ta dzielnica ma się czym szczycić w tej dziedzinie. Złazszoza w minionym dwuleciu silnie zaznaczył się tutaj postęp m. in. przez unowocześnienie produkcji, wprowadzanie licencji czy też nowych własnych uruchomień. Dość powiedzieć, że tylko w 1974 roku założy przedsiębiorstw tej dzielnicy wprowadziły do produkcji aż 115 nowych wyrobów lepiej dostosowanych do potrzeb klientów. Ich wartość osiągnęła prawie pół miliarda złotych.

Nie sposób tutaj wymienić całej listy tych nowych i nowoczesnych wyrobów. Wymienimy zatem tylko niektóre, zwłaszcza bezpośrednio służące ludziom.

Wiadomo, jak poszukiwane są meble ze Swarzędzkich Fabryk Mebli, mających swą główną siedzibę właśnie na Grunwaldzie. Tym większe więc znaczenie ma wprowadzenie tam do produkcji w roku poprzednim czterech nowych kompletów meblowych. Jeśli ktoś ma wątpliwości, czy jest to mało czy też dużo, powinien wiedzieć, że wartościowo rzecz określając, jest to dwie trzecie produkcji tego zakładu.

Ludzie chorzy zawsze z nadzieją oczekują na takie nowe leki, które mogłyby im przynieść szybciej lub skuteczniej ulgę w ich cierpieniach, czy też przyspieszyć powrót do zdrowia. Tym Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” przygotowały aż 33 nowe leki.

Skoro mowa o lecznictwie, warto powiedzieć, że także na Grunwaldzie narodził się projekt produkcji strzykawk całoszklanych, to jest takich, które mogą być sterylizowane w gorącym powietrzu o temperaturze 200 stopni Celsjusza. Przy tej metodzie giną m. in. zarazki zółtaczki, które — przy sterylizowaniu strzykawk w gorącej wodzie — mogą się dostawać do organizmów ludzi przy zastrzykach. Owe tak cenne strzykawki całoszklane „narodziły się” w

Spółdzielni Wyrobów Szklanych przy ul. Białogarskiej. W listopadzie ubr. opuściła ta spółdzielnia milionowa taka strzykawka. To początek, bo na konferencji delegatów Spółdzielni zapowiedziała uruchomienie produkcji strzykawk całoszklanych także inne niż dotychczas wielkości.

Kiedy tylko pada określenie nowoczesności to na Grunwaldzie od razu wymieniana „telele”, jak skróto i tradycyjnie się określa Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniki „Telkom-Teletra”. Te zakłady są bowiem sławne w całym kraju. To one podjęły produkcję elektronicznych central telefonów systemu „Citedis”, najnowocześniejszych w Europie, określanymi mianem urządzeń XX wieku. Właśnie pierwszą taką centralę uruchamia się na Winogradach.

Z kolei zapytać można: kto w Poznaniu zna lamp produkowanych przez Spółdzielnię Pracy „Lumet”? Sławne są one w całym kraju, a poznańska spółdzielnia jest zakładem wiodącym swojej branży dla całego Centralnego Związku Spółdzielni Pracy.

Za tymi osiągnięciami kryją się godne uwiecznienia postawy ludzi, którzy torując drogę postępowi i nowoczesności przy swoich warsztatach i stanowiskach pracy. Jest ich na Grunwaldzie niemało. Podkreślali to delegaci różnych środowisk w swoich wypowiedziach z trybuny konferencyjnej. Wyrazem tego także w programie, uchwalonym przez konferencję, który poleca „podejmować inicjatywy zmierzające do unowocześnienia i modernizacji produkowanych wyrobów, także wprowadzać do produkcji wyroby nowe, porównywalne z wyrobami o wysokim renomie na rynkach światowych”.

Jest to na Grunwaldzie jeden z najważniejszych problemów przewidzianych do rozwiązania w najbliższych latach. Co nie znaczy, że nie ma tu innych spraw równie ważnych. Ma przecież Grunwald ambicję stać się doskonałością handlu (o tym pisaliśmy w „Głosie” z 11/12 stycznia br.), do rangi pierwszej wagi urasta utrwalanie inicjatyw społecznych czy też dalsza poprawa warunków socjalnych i bytowych mieszkańców dzielnicy. Dawano temu wyraz podczas obrad XVI Dzielnicowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Grunwald.

TADEUSZ KACZMAREK

Warto o tym wiedzieć

Wkład nie przepada

Jak to właściwie jest z książką PKO po śmierci jej właściciela, bo mówią, że wtedy się książeczka PKO konfiskuje. Czy to prawda? — z pytaniem tym zwrócił się do „Głosu” jeden z czytelników. Z dalszego ciągu listu wynika, że pytanie podyktowała autorka zwykła ludzka troska o los najbliższej osoby. Czytamy mianowicie:

„Jestem od 1968 r. na rencie i jeszcze sobie dorabiam, a z żoną tak się gospodarzamy, aby starczyło na opał i ziemniaki na zimę oraz na inne nadzwyczajne wydatki. Gdybym zmarła, to czy żona z książeczki nie mogłaby nadal korzystać? Dlaczego? Zrobiłem ją pełnomocnikiem tych naszych wspólnych oszczędności, a teraz słyszę, że to nie będzie znaczyło (...).”

Dalej czytelnik pisze, iż takie zarządzenia mogą przyczynić się tylko do tego, że ludzie zamiast na PKO będą składali swe oszczędności do pończochy.

Abym odpowiedzieć naszemu czy-

technikowi, a zapewne także wielu innym osobom, zwróciłem się do dyrektora Oddziału PKO w Poznaniu, L. Rudkowskiego. Otrzymałem następujące wyjaśnienie:

Twierdzenie o przepadnięciu wkładów oszczędnościowych po śmierci właściciela książeczki PKO jest bezpodstawne. Prawdą natomiast jest, że stosowanie do ogólnie obowiązujących przepisów prawnych, z chwilą śmierci właściciela książeczki wygasa uprawnienie pełnomocnictwa do rozporządzania wkładem. Nie wyklucza to jednak dokonania wypłaty z takiej książeczki z innych tytułów, a mianowicie na koszty pogrzebowe, a także likwidacji wkładów, nie przekraczających łącznie (w posiadanych przez zmarłego książeczkach) kwoty 5 000 zł. Ponadto wkład może być podejmowany przez spadkobierców na podstawie prawomocnego i zaopatrzonego klauzulą wykonaności postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia praw do spadku.

Jest wreszcie jeszcze inna i chyba najdogodniejsza forma przejęcia wkładów na podstawie „zapisu na wypadek śmierci”. Polega na wypełnieniu przez właściciela książeczki specjalnego formularza (można go otrzymać w PKO) i dokonaniu na nim zapisu wkładu oszczędnościowego na przypadek śmierci, na rzecz np. żony, męża, lub innych najbliższych krewnych, a więc dzieci, rodziców, dziadków, albo roduństwa właściciela książeczki.

Formalności z dokonaniem takiego zapisu można załatwić w oddziale (lub w ekspozyturze) PKO, właściwym dla aktualnego stałego miejsca zamieszkania. Szczegółowych informacji w tych sprawach udzielają placówki PKO w Poznaniu — I Oddział PKO przy ul. Wolności 3, okienko nr 15, gdzie składa się również wypełnione formularze oświadczenia w sprawie zapisu. (zk)

224 samochody premie PKO

Dziś i jutro w sali Izby Rzemieślniczej przy ul. Marchlewskiego 108/112 odbędzie się losowanie premii PKO w postaci samochodów osobowych. Dzisiaj od godz. 9 losowanie książeczek z wkładem 6 000 zł z całego woj. poznańskiego oraz z wkładem 9 000 zł z woj. poznańskiego.

Przedmiotem losowania będą 224 samochody marki: „Dacia”, „Fiat” 125p, „Skoda 100-S”, „Zaporożec” i „Syrena 105”. (tk)

Sygnalizator czytelników

● Na ulicy Łąkowej na Osiedlu Plewiska wykopano kilka studni nek burzowych. Początkowo były przykryte błachą i przysypane piaskiem. Obecnie prawie wszystkie są odkryte. Nie mają żadnego zabezpieczenia. O wypadek niebezpieczeństwa. O wypadek niebezpieczeństwa. O wypadek niebezpieczeństwa.

● Na Osiedlu Kosmonautów przy ul. ul. często pała się przed południem. Taki sam sygnał miłmy z Osiedla Warszawskiego.

Kolejny sukces kabaretu „Kluczydło”

Kabaretu „Kluczydło” z Liceum Ogólnokształcącego trzeba chyba nikomu przedstawiać. Do wielu sukcesów popularnego, nie tylko w naszym mieście, zespołu uczennic — satyryków dorzuć możemy jeszcze jeden: dwa tygodnie temu zdobyli „brązowe rogi”. Ogólnopolskich Zakopianskich Konfrontacjach Kabaretowych. Wczoraj, w zarządzie Towarzystwa Kultury Teatrów, które jest mecenasem ich działalności, członkowie kabaretu podzielnili się wrażeniami o „Kluczydło” w Zakopanem, gdzie zostawili w polu” wiele kabaretowych sław z całego kraju.

Młodzież niezwykle gorąco podziękowała za opiekę artystyczną i reżyserską aktorom Teatru Nowego, Michałowi Grudzińskiemu, który swym wolnym czasem poświęca na pracę z członkami „Kluczydła”. I chociaż obecna „ekipa” uczniowskiego kabaretu opuszcza w tym roku mury szkolne, to nie ko absolwenci liceum, to nie nak swoje amatorskie zainteresowania twórczością kabaretową zamierzają kontynuować również w przyszłości. (tk)

Urodziny ułana powstańca

Jan Roth, w czasie Powstania Wielkopolskiego walczył w 1918 ułanem pod Zbąszynem. Wczoraj obchodził 80 urodziny. Sedząc weteranowi, kpt. WP, odznaczonemu Wielkopolskim Krzyżem Wstańcym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, życzymy długich lat zdrowia. (tk)